

Minister Norodom Phurissara na audencji w Belwederze

9 bm. przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą ministra spraw zagranicznych Kambodży księcia Norodoma Phurissara.

W godzinach rannych min. Phurissara, w towarzystwie ambasadora Kambodży w Polsce Chea San i szefa swego gabinetu Sisowath Rethnara, przybył do gmachu MSZ, by wziąć udział w końcowej części — rozpoczętych w pierwszych dniach jego wizyty w naszym kraju — oficjalnych rozmów dyplomatycznych.

W czasie rozmów dokonano wymiany poglądów na temat aktualnych problemów między narodowych oraz zagadnień związanych z dwustronnymi stosunkami między Polską i Kambodżą. (PAP)

W. Gomułka i L. Breżniew podczas przerwy w obradach Międzynarodowej Rady Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie.
CAF—PI—teletoto



Bazy amerykańskie pod ogniem partyzantów

Jak donoszą zachodnie agencje informacyjne siły wyzwoleniecy Wietnamu Południowego zaatakowały ubiegłej doby 20 baz i obiektów wojskowych nieprzyjaciela, z czego 7 amerykańskie dowództwo wojskowe określiło jako „ważne”. Walki koncentrowały się głównie w delcie Mekongu oraz w pobliżu granicy z Kambodżą.

Amerykańskie lotnictwo i jednostki desantowe atakowały w poniedziałek rano ugrupowania partyzanckie w prowincjach Tay Ninh i Binh Long gdzie trwały ostatnio zacięte walki.

W Finlandii

R. Paasio ponownie przywódcą socjaldemokratów

Wieloletni przewodniczący fińskiej partii socjaldemokratycznej — Rafael Paasio — został ponownie wybrany na to stanowisko przez odbywający się obecnie w Aabo jubileuszowy (przypadał na 70-lecie) zjazd partii. Kandydatura Paasio została poparta jednomyślnie przez wszystkich delegatów na zjazd, w przeciwieństwie do kandydatur innych członków kierownictwa.

Na zjeździe doszło do ostrej wymiany poglądów, kiedy przedstawiciele socjaldemokratycznego związku studentów zażądali odcięcia się partii od popieranej przez nią do tychczas centrali związkowej FLO, finansowanej — wg studentów — przez wywiad amerykański. Wniosek studentów został przez zjazd odrzucony. (PAP)

Międzynarodowa konferencja automatyzacji górnictwa w Krakowie

W poniedziałek w Krakowie rozpoczęła obrady II Międzynarodowa konferencja automatyzacji górnictwa — ICAMC. Biorze w niej udział ponad 80-ciu naukowców i praktyków z Anglii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, NRF, Szwecji, Związku Radzieckiego i Polski. Obrady zainaugurował referat mgr inż. Andrzeja Marcinkiewicza naczelnego dyrektora kopalni „Jan” który omówił ogólne kierunki i tendencje rozwoju automatyzacji podstawowych prac technologicznych i zarządzania w górnictwie. (PAP)



POZNAN
WTOREK
10
CZERWCA
1969

Wydanie AB
Nr 136 (7871)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

W Moskwie

Światowe forum komunistów wznновиło obrady

W poniedziałek o godzinie 10.00 czasu lokalnego w wielkim pałacu kremlowskim wznновиła obrady międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych. Obradom poświęconym omawianiu pierwszego punktu porządku dziennego, który brzmi: „zadania walki z imperializmem na obecnym etapie i jedność działania partii komunistycznych i robotniczych jak również wszystkich sił antyimperialistycznych”, przewodniczył szef delegacji Szwajcarskiej Partii Pracy.

Jako pierwszy zabrał głos sekretarz zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności — Gerhard Danelius. Następnie przemawiał pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) — Walter Ulbricht, a po nim — przewodniczący delegacji Partii Socjalistycznej Awan gardy Algierii, Larbi Buhali.

Ostatni przed przerwą przemawiał sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Nicolae Ceausescu.

Po przerwie obiadowej, obrady zostały wznnowione.

Poniedziałkowa „Prawda” — jedyny dziennik ukazujący się w tym dniu tygodnia w ZSRR — całą pierwszą i drugą stronę poświęca materiałom związanym z obradującym w Moskwie forum komunistów.

„Prawda” zamieszcza w poniedziałek obszernie streszczenie przemówienia pierwszego sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Władysława Gomułki, wygłoszonego w drugim dniu obrad.

Na pierwszej stronie „Prawda” zamieszcza zdjęcie przewodniczącego delegacji PZPR, Władysława Gomułki w chwili gdy pierwsza kosmonautka, Nikolajewa-Tierieszkowa wręcza pierwszemu sekretarzowi KC PZPR pamiątkowy znaczek na zakończenie wizyty delegacji PZPR w Gwieźdźnym Miasteczku. Jak wiadomo, delegacja PZPR w niedzielę była serdecznie podejmowana przez ekipę kosmonautów radzieckich w ich miasteczku niedaleko Moskwy.

„Prawda” zamieszcza również artykuł wstępny poświęcony toczącym się w Moskwie obradom. W artykule tym zacytowanym „Wierność proletariackiemu międzynarodowemu” czytamy między innymi: „komunistyczna partia i narody Związku Radzieckiego są przekonane, że międzynarodowe forum komunistów odegra wielką rolę w dalszej aktywizacji internacjonalistycznej armii bojowników przeciwko imperializmowi, że jego obrady przyczynią się do umocnienia zwartości ruchu komunistycznego na pryncypialnych podstawach marksizmu-leninizmu, do zespolenia całego świata pokój, demokrację, niezależność i socjalizm. (PAP)

zacji internacjonalistycznej armii bojowników przeciwko imperializmowi, że jego obrady przyczynią się do umocnienia zwartości ruchu komunistycznego na pryncypialnych podstawach marksizmu-leninizmu, do zespolenia całego świata pokój, demokrację, niezależność i socjalizm. (PAP)



W poniedziałek o godz. 10 przybył do Pragi z kilkudniową wizytą przyjaźni premier Józef Cyrankiewicz z małżonką na zaproszenie premiera CSRS Oldricha Czernika.

CAF—teletoto

Na lotnisku udekorowanym flagami narodowymi Polski i Czechosłowacji wysiadających z samolotu witali: premier Oldrich Czernik wraz z małżonką, wicepremier Samuel Faltani, premierzy rządów na rodowych: Czech Stanisław Razi i Słowacji Peter Colotka, przewodniczący Czeskiej Rady Narodowej Czesmir Cisarz, członkowie rządu federalnego: minister spraw zagranicznych Jan Marko, minister obrony narodowej generał pułkownik Martin Dzur, min. spraw wewnętrznych Jan Penlarz, min. planowania Frantiszek Vlasak.

Po powitaniach kompania honorowa prezentuje broń, orkiestra gra hymny narodowe, premier J. Cyrankiewicz w towarzystwie O. Czernika dokonuje przeglądu kompanii honorowej, a następnie odbiera jej defiladę.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

W dwie godziny po przyjeździe do Pragi premier J. Cyrankiewicz z małżonką.

Trwają handlowe rozmowy

Minister Janusz Burakiewicz dokonał otwarcia 38 MTP

Tradycyjnym zwyczajem przed pawilonem centralnym z iglicą odbyła się w niedzielę uroczystość otwarcia 38 MTP. Aktu otwarcia dokonał minister handlu zagranicznego PRL — Janusz Burakiewicz, który przy tej okazji wygłosił przemówienie ilustrujące rozwój polskiego eksportu, rozszerzanie się stosunków handlowych Polski z wieloma krajami świata, a także scharakteryzował tegoroczną ekspozycję MTP.

W uroczystości otwarcia brali udział ministrowie i wice ministrowie szeregu resortów gospodarczych, członkowie korpusu dyplomatycznego w Polsce oraz przedstawiciele polskich i zagranicznych sfer przemysłowo-handlowych. Obecni byli także: bawiący w Poznaniu minister Spraw Zagranicznych Królestwa Kambodży, książe Norodom Phurissara z małżonką oraz minister ds. ropy naftowej i bogactw naturalnych Iraku — dr Rasid al-Rifai. Gospodarzy reprezentowali: I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski, przewodniczący RN Poznania — Jerzy Kusiak, który powitał przybyłych na uroczystość gości, prezes PIHZ — Antoni K. Adamowicz oraz dyrektor Zarządu MTP — Zygmunt Węgrzyk.

Tak więc miniona niedziela była na 38 MTP dniem oficjalnym. Niemniej w wielu pawilonach i stoiskach rozpoczęły się już rozmowy handlowe, których zakończeniem — w wielu przypadkach — będzie podpisanie konkretnych umów importowo-eksportowych. O rezultatach tych rozmów będzie można mówić później. Na razie dziennikarze przybyli do Poznania mają pełne ręce roboty. Po prostu — stale jeszcze trwa fala konferencji prasowych.

Jedną z konferencji zorganizował wczoraj Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Metronex”. Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Janusz Ekert podkreślił podczas swego wystąpienia, że w ofercie targowej znalazły się liczne nowości, opracowane przez polskie

biura konstrukcyjne, bądź już produkowane na podstawie rozmaitych licencji. Szczególnie bogata jest oferta „Metronexu” w zakresie automatyki przemysłowej, zarówno kompleksowej, jak i odcinkowej.

Konferencje odbyły się także w pawilonach CSRS, Węgier i Bułgarii. Dziennikarze gościli też przedstawicieli zachodniemieckiego koncernu chemicznego Hoechst.

Jak podkreślił na konferencji czechosłowackiej attachatu handlowego tego kraju w Warszawie — Antonia Radwanowski, udział CSRS w MTP jest tym ważniejszy, że Polska zajmując miejsce w handlu zagranicznym swego południowego sąsiada. Stąd bogata oferta, zwłaszcza w zakresie maszyn i urządzeń inwestycyjnych.

14 central handlu zagranicznego reprezentuje eksportowe możliwości przemysłu Węgier na 38 MTP. O zakresie oferty węgierskiej mówił dyrektor pawilonu Istvan Sepeš. Węgry wystawiają szereg maszyn do obróbki metali, w tym kilka nowości, a także zmechanizowany sprzęt dla gospodarstwa domowego oraz barów i restauracji, m. in. maszyny do produkcji kostek lodu. Oferta targowa obejmuje wiele innych artykułów, nie wyłączając sprzętu kontrolno-pomiarowego.

Bardzo efektowna jest w tym roku ekspozycja Bułgarii, która potwierdza postęp przemysłowy tego kraju w produkcji obrabiarek, sprzętu elektrycznego i elektrotechnicznego, a także maszyn do pisania i liczenia. (c)

▲ MOTOCYKL MZES 250
▲ 2 KAJAKI SKŁADANE
▲ LODÓWKA
▲ RADIOODBIORNIKI

45 cennych nagród

czeka na swoich przyszłych właścicieli

Nie zapomnij przysłać kuponu z rozwiązaniem

IX KONKURSU
„POZNAJ NRD”

Czekamy nieodwołalnie tylko do piątku, 13 czerwca 1969 r.

Na życzenie czytelników, którzy nie zdążyli nabyć „Głosu” — jutro powtórzymy warunki konkursu.

Polsko-niemieckie rozmowy o współpracy gospodarczej

Na zaproszenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józefa Kuleszy przebywał w Polsce od 6 do 9 bm. zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD Gerhard Schuerer.

6 i 7 bm. przeprowadzono w Warszawie rozmowy o współpracy gospodarczej między PRL i NRD w latach 1971—1975, o problemach planowania i zarządzania gospodarką narodową w obu krajach oraz wymieniono doświadczenia w tych dziedzinach. W rozmowach, które zakończyły się pod pisanie protokołu, brali również udział: zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Janusz Walewski i zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania NRD H. Klopfer.

Delegacja NRD odleciała do Berlina 9 bm. (PAP)

Bawarska SPD odrębną partią?

Korespondent PAP — red. Cz. Jackowski donosi:

W kierownictwie SPD rozważana jest poważnie możliwość usamodzielnienia jako odrębnej partii, bawarskiej SPD i przeciwstawienia jej, w ten sposób CSU — bawarskie mu odpowiednikowi CDU.

Jak oświadczył przewodniczący krajowego zarządu SPD w Bawarii, Volkmar Gabert, w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Die Welt” krok taki nie nastąpi jednak przed zbliżającymi się wyborami do Bundestagu. (PAP)

Każdy może zaprenumerować „Głos”

TERMINY: w „Ruchu” do 10 bm.
na pocztę do 15 bm.

Jeszcze raz przypominamy, że począwszy od III kwartału br. zniesiono wszelkie dotychczasowe ograniczenia w prenumeracie „Głosu Wielkopolskiego”. Każdy więc mieszkaniec miasta czy wsi może zaprenumerować „Głos” na III kwartał lub całe półrocze, pod warunkiem zgłoszenia i opłacenia prenumeraty we właściwym terminie.

• wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 czerwca br.

• ale już dzisiaj, tj. 10 czerwca upływa termin dokonywania wpłat w oddziałach i delegaturach „Ruchu” na prenumeratę dla zakładów pracy i instytucji oraz przekazywania należności na konto PUPiK „Ruch” PKO Poznań nr 122-6-211831.

Uwaga! W razie jakichkolwiek trudności przy załatwianiu prenumeraty „Głosu” prosimy natychmiast zawiadomić naszą redakcję: Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Komuniści francuscy aprobuja projekt podstawowych dokumentów narady

Przemówienie W. Rocheta na konferencji moskiewskiej

Podczas narady partii komunistycznych w Moskwie wygłosił przemówienie W. Rochet. Na wstępie W. Rochet wyraził, w imieniu delegacji FPK aprobatę dla projektów dokumentów opracowanych przez komisję przygotowawczą wraz z poprawkami, jakie komisja wniosła podczas ostatniego posiedzenia.

Delegacja FPK uważa w szczególności, że projekt deklaracji na temat aktualnych zadań walki przeciwko imperializmowi i o jedność działania partii komunistycznych i robotniczych, jak również wszystkich sił antyimperialistycznych, jest ważnym dokumentem, mogącym uzyskać poparcie komunistów całego świata, umocnić skuteczność ich walki i zacieśnić szereg naszego ruchu komunistycznego.

Mówca podkreślił dalej, że imperializm jako system światowy bezspornie uległ osłabieniu w okresie ostatnich dziesięciu lat w stosunku do systemu socjalistycznego, w stosunku do sił pokoju, niezależności i postępu.

W istocie byłoby nieludzkie uważać, — stwierdził W. Rochet — że rywalizacja między krajami imperialistycznymi przybrała już takie rozmiary, iż imperializm nie jest już światowym systemem o agresywnej naturze, że nie będzie więcej w stanie przeciwstawić światowemu ruchowi rewolucyjnemu wspólnej strategii i że nie stanowi więcej poważnej groźby dla pokoju, niezależności narodów i socjalizmu. Przy najostrożniejszym akcentowaniu sprzeczności między kra-

jami imperialistycznymi, podstawową sprzecznością naszych czasów jest i pozostaje przeciwstawienie systemu imperialistycznego systemowi socjalistycznemu.

Ekspansjonistyczne dążenia przywódców bońskich stanowią dziś główne ognisko napięcia w Europie. Ich polityka stanowi przeszkodę na drodze utworzenia rzeczywistego bezpieczeństwa dla wszystkich narodów europejskich.

Można jedynie wyrazić głęboki niepokój, kiedy się widzi, jak przywódcy bońscy, w ścisłym porozumieniu z przywódcami amerykańskimi i brytyjskimi oraz za milczącej zgody przywódców naszego kraju, wzmagają wysiłki zbrojne, pozostawiając swobodę działania neonazistom, domagając się od NATO przyjęcia strategii o natchnionym niemal użyciu broni nuklearnej w wypadku konfliktu.

Ważnym czynnikiem relatywnego osłabienia systemu imperialistycznego jest rozwój walki klasy robotniczej i innych warstw ludności pracującej w krajach kapitalistycznych.

Wielki ruch robotniczy i demokratyczny z maja i czerwca 1968 we Francji wykazał zasięg impetu i nową doniosłość tych walk. Stał się pierwszą wielką konfrontacją między masą pracowników i monopolistycznym kapitalizmem państwowym naszego kraju.

Wydarzenia, jakie nastąpiły po roku 1960 potwierdziły słuszność oceny monopolistycznego kapitalizmu państwowego przez nasze partie: reakcyj-

ny i antyspołeczny charakter polityki monopolu i państwa monopolistycznego zastrzał się nieustannie w ostatnich latach.

Przez cały ubiegły okres FPK starała się prowadzić walkę na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej, dając dowód największej czujności w obliczu dwóch tendencji, które permanentnie zmierzają do wypaczenia naszej ideologii i naszej akcji: oportunizm prawicowy z jednej strony i lewactwo z drugiej strony.

Prawicowi oportuniści negują konieczność faktycznej walki o socjalizm. W istocie rzeczy zadawała się oni pewnymi zmianami w polityce burżuazji i w składzie rządu, nie chcą natomiast atakować pozycji wielkiego kapitału w celu umocnienia pozycji mas pracujących.

Mówca podkreślił dalej, że im FPK toczy zdecydowaną walkę przeciwko oportunizmowi lewicowemu.

Lewactwo — powiedział — które charakteryzuje ugrupowania, powołujące się albo na marksizm, albo na trockizm, przyjmuje swoje życzenia za rzeczywistość i wznosi swoją niecierpliwość do rangi strasgali.

Kieruje ono główną siłą swych ciosów nie przeciwko wielkiej burżuazji, lecz przeciwko partii proletariatu, partii komunistycznej i przeciwstawia jej organizację, opartą na centralizmie demokratycznym, drobniomieszczańskiemu anachronizm. Tak samo szafując szumnymi deklaracjami przeciwko imperializmowi, odznacza się zwłaszcza zaciekłym stanowiskiem antyradzieckim.

Jest rzeczą znamionną, że francuska burżuazja robi taką reklamę różnym lewicowym ugrupowaniom, a szczególnie ugrupowaniom, które powołują się na trockizm i marksizm. Reakcja, która imperialistyczne uważają widocznie, że maoistyczna linia walki przeciwko naukowemu socjalizmowi, przeciwko FPK i wielu innym partiom komunistycznym, przeciwko Związkom Radzieckim, stanowi cenną pomoc w ich własnej walce z rewolucyjnym ruchem na świecie.

W tej sprawie FPK nie może zamykać uchu na uchwały, a zwłaszcza na nowy statut, przyjęty na ostatnim zjeździe KP Chin. Partia nasza widzi w tym nowe, poważne zaakcentowanie linii antyleninowskiej, antyradzieckiej i rozłamowej przywódców chińskich. Linia ta, którą chce się nam wszelkimi sposobami narzucić, przynosi poważną szkodę naszej walce, wspólną walce przeciwko imperializmowi.

W. Rochet podkreślił następnie szczególną odpowiedzialność partii komunistycznych, które dzięki swej leninowskiej doktrynie naukowej i organizacji są główną siłą w walce wyzwolenia ludu. Mówca stwierdził, że zadanie umocnienia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego stanowi niezbędny fundament szerokiego zjednoczonego frontu antyimperialistycznego, który należy stworzyć.

Nasza partia — kontynuował sekretarz FPK — czuje się mocno związana jednocześnie zasadą suwerenności każdej partii komunistycznej i zasadą internacjonalizmu proletariackiego.

Partie komunistyczne są niezależne i równe w swoich prawach. Jak stwierdzono to już przy jednej okazji, nie ma dziś i być nie może partii „dominujących” i partii „podporządkowanych”, ani też nie ma i być nie może jakiegokolwiek „osrodka”, lub kilku „osrodków” do kierowania działalnością partii komunistycznych.

Każda partia określa i powinna określać w zupełnej niezależności swą politykę i swoje formy działania na bazie marksizmu-leninizmu i uwzględniając swe warunki narodowe.

Równocześnie internacjonalizm proletariacki jest integralną częścią ideologii i działania każdej

Uwaga, uczestnicy konkursu targowego

Dziękujemy tym Czytelnikom, którzy zwrócili nam uwagę na błąd w sobotnim sprawozdaniu z konferencji prasowej w pawilonie NRD. Oczywiście NRD, która powstała 7. X. 1949 r., podpisała układ w Zgorzlecu 6. I. 1950 r., a nie 6. listopada, jak to mylnie wydrukowano z winy korekty Przepaźnaw.

partii komunistycznej. Nie ulega wątpliwości, że internacjonalizm na odpowiedzialność naszej partii polega przede wszystkim na tym, by kierować z powodzeniem walką francuskich mas pracujących.

Ale ta odpowiedzialność nie powinna prowadzić do zaniebdywania ogólnych interesów światowego ruchu robotniczego.

W żadnym wypadku rozbieżności wyłaniające się w danej kwestii nie powinny górować nad tym, co łączy wszystkie partie. W żadnym wypadku nie powinny one przeszkadzać wspólnemu działaniu dla osiągnięcia wspólnych celów.

Rozbieżności można i należy przezwyciężyć przez wymianę doświadczeń i konfrontację idei, przez dwustronne i wielostronne spotkania, na konferencjach międzynarodowych i zwłaszcza drogą współdziałania w walce przeciwko imperializmowi. (PAP)

Ponad 3 miliony dzieci pojedzie na kolonie

Ponad 3 mln. dzieci i młodzieży szkolnej weźmie udział w różnych formach tegorocznego wypoczynku wakacyjnego. W koloniach wypoczynkowych, zdrowotnych, rodzinnych i w ośrodkach wczasów miejskich dla dzieci ze wsi — uczestniczyć będzie ponad 1 mln. dzieci. W obozach stałych, wędrownych, letnich i harcerskich — 450 tys., w półkoloniach — 300 tys., w małych formach wczasów — 1.200 tys.

Zapisy dzieci i młodzieży na kolonie zostały już zakończone. Trwają jeszcze tylko ostatnie badania lekarskie. Dzień 15 czerwca został ogłoszony jako „dzień gotowości” dla rozpoczęcia I turnusu.

W tym roku pomoc finansowa państwa na wszystkie formy wypoczynku dzieci i młodzieży przekroczy 900 mln zł, a środki z funduszy zakładowych, wpłat rodzicielskich, organizacji społecznych i młodzieżowych wyniosą łącznie ponad — 300 mln zł.

Terenowe władze oświatowe i stacje sanitarno-epidemiologiczne od jesieni ubr. do czerwca br. zakwalifikowały — pod względem przydatności i warunków sanitarnych — ponad 6 tys. obiektów i terenów wczasowych. W tym ok. 4 tys. szkół.

Wydziały oświaty prezydentów powiatowych rad narodowych meldują już o przeszkoleniu ponad 80 tys. kierowników, wychowawców i instruktorów kolonijnych. W tym roku będzie mniej nauczycieli na stanowiskach wychowawców; zastąpią ich studenci wyższych uczelni. Nie wpłynie to jednak na obniżenie poziomu pracy opiekuńczo-wychowawczej, ponieważ studenci zostali wszechstronnie przygotowani do pracy z dziećmi, a o ich doborze decydowało Zrzeszenie Studentów Polskich.

Opiekę zdrowotną zapewnią będzie 15 tys. lekarzy, pielęgniarki i studentów starszych roczników AM. Zwią-

W zakładach pracy

Rozpoczęły się już przygotowania do opracowania przyszłej 5-latki

Prace związane z przygotowaniem planu rozwoju gospodarki narodowej w przyszłym 5-leciu zataczają coraz większe kręgi. Obecnie wchodzi one w bardzo istotną fazę. Zgodnie z wyznaczonymi terminami do 10 bm. wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego oraz wyznaczone imiennie przedsiębiorstwa budowlane otrzymują od swych zjednoczeń wytyczne dla przyszłej 5-latki.

W oparciu o te wytyczne założy — angażując do tego szerego pojęty aktyw społeczno-ekonomiczny, zaplecze naukowo-techniczne, organizacje techniczne, stworzą własne propozycje 5-latki w zakresie produkcji przemysłowej oraz przedsięwzięć techniczno-ekonomicznych. Będą one następnie podstawą dla sformułowania projektów planów zjednoczeń, a następnie ministerstw. Ten tryb prac planistycznych, zmierzający do tworzenia planu od dołu do góry, jedynie w oparciu o centralne wytyczne ogólnokierunkowe, jest w naszej gospodarce zupełnym novum. Stwarza możliwości szerokiego wypowiadania się wszystkich pracujących w gospodarce na temat przyszłego rozwoju kraju, stwarza przed-

siębiorstwom i zjednoczeniom warunki samodzielnego poszukiwania najbardziej korzystnych dla kraju i dla siebie rozwiązań technicznych i ekonomicznych.

Zakładom zarezerwowano odpowiednią ilość czasu na przeprowadzenie odpowiednich analiz i rachunków, które w ostatecznym wyrazie muszą podporządkowywać wszystkie poczynania przewidywanym efektom ekonomicznym. Termin złożenia przez przedsiębiorstwa projektów planu 5-letniego do zjednoczeń upływa z końcem października. Wcześniej jednak opracowane projekty wraz z uzasadnieniami analityczno-ekonomicznymi muszą być przekazane do wiadomości radom narodowym, mającym obowiązek opiniować przedstawione materiały i zgłosić swe wnioski tak przedsiębiorstwom jak i zjednoczeniom. Udział rad na rodowych już w tak wczesnej fazie prac planistycznych — także w odniesieniu do przemysłu zarządzanego centralnie — ma zapewnić koordynację terenową. Jest to rzecz nie zwykłe ważna, bowiem do obowiązków wojewódzkich rad należy m. in.: troska o właściwe wykorzystanie istniejącego majątku trwałego na terenie województwa, o harmonizowanie przedsięwzięć kordynacyjnych na danym obszarze.

Zgodnie z nowo przyjętą metodologią planu, przedsiębiorstwa otrzymują wytyczne do planu 5-letniego, wiążące tylko w zakresie następujących wskaźników: wartość produkcji globalnej, wartość eksportu, wzrost wydajności pracy, wielkość produkcji preferowanych grup wyrobów i górna granica nakładów inwestycyjnych. Reszta przedstawianych przez zjednoczenia wskaźników spełniać będzie wyłącznie rolę informacyjną. Wynika stąd jasno, że ta pozostała część wstępnych wskaźników może być zmieniana, jeśli jest niezgodna z koncepcją zakładu, popartą rzetelną analizą i rachunkiem ekonomicznym. (PAP)

Z wystawy w Naramowicach

Imponujący przegląd wielkopolskiej hodowli

Na terenach Kombinatu Ogrodniczego PGR w Naramowicach otwarto minionej niedzieli doroczną wystawę zwierząt hodowlanych. Po przemówieniu wiceprzewodniczącego Prezydium WRN inż. W. Waligóry, zwiedzeniu wystawy przez gości i prezentacji na grodzonych zwierząt, wręczone zostały liczne dyplomy i medale. Wśród 809 wystawionych zwierząt wyróżniono się szczególnie dorobowe bydlęta rasy niemieckiej, czarno-białe i wielkopolskie PGR i hodowców indywidualnych, a także bydlęta opasowe rasy czerwonej z Opolszczyzny.

Opasy z Kombinatu PGR Głubczyce (Opolskie) pobili medalowe rekordy (4 złote). Sprętały im je jedynie byczki opasowe z Kombinatu PGR Mianiek i Kombinatu PGR Konarzów (po jednym złotym medalem). Jeśli chodzi o bydlęta hodowlane konkurencja rozgrywała się w ramach wojewódzkich możliwości. Za najlepszą spośród 23 wystawianych buhajów za rodowych uznano Atoma z ZSD Pawłowice, który otrzymał notę maksymalną za budowę. Najwyższą notę otrzymała też krowa Bela z gospodarstwa przy Stadninie Koni w Żołędnicy. Jatołwicom przyznano 41 nagród I stopnia i 13 II stopnia (na 54 sztuki). Najwięcej medali zdobyły: Zootechniczny Zakład Doświadczalny Pawłowice (pow. leszczyński), gospodarstwo Chojno przy Stadninie Koni w Żołędnicy (pow. rawicki), PGR Przyborków (pow. szamotulski), PGR Ciołkowo (pow. gostyński), Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin Smolice (pow. krotoszyński), a także rolnicy indywidualni: Józefa Klupę z Pepowa (pow. gostyński), Marian i Jan Grześkowiakowie z Siedlec (pow. gostyński), Czesław Janc z Góry w pow. poznańskim. Wśród zwycięzców rozdzielono ponad 400 złotych nagród, przeznaczonych na poparcie rozwoju hodowli w woj. poznańskim. (emp)

W NUF

Apel Związku Ofiar Faszyzmu

Z Kolonii donosi ADN, że w niedzielę zakończył się X kongres zachodnoniemieckich organizacji VVN (Związku Ofiar Faszyzmu) uchwaleniem apelu do wszystkich obywateli o podjęcie wspólnej walki przeciwko neohitleryzmowi i o zdecydowane odrzucenie wszelkiego przedawnienia zbrodni hitlerowskich. W kongresie wzięło udział przeszło 300 delegatów, którzy za czasów Hitlera spędzili łącznie 1.197 lat w obozach hitlerowskich i więzieniach oraz w 1/3 części należeli do organizacji ruchu oporu.

W apelu stwierdza się, że koła rządzące NRF nie tylko nie wstrzymują, lecz faworyzują szerzenie się neohitleryzmu, że neohitlerowcy chlubią się swymi dobrymi kontaktami z Bundeswehłą, z odwetowymi „ziomkostwami” i z magnatami przemysłu oraz stają się oddziałem szturmowym reakcji przeciwko demokracji. Autorzy apelu domagają się przyłączenia NRF do konwencji ONZ w sprawie nieprzedawnienia zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. (PAP)

Złoty medal dla A. Krzymańskiej

Piękny sukces odniosła poznańska rzeźbiarka Anna Krzymańska na IV Międzynarodowej Wystawie Sztuki organizowanej przez Grupę Artystów Sardyńskich obejmującej rzeźbę małych form, malarstwo i grafikę. Rzeźbiarka poznańska otrzymała za rzeźbę pt. „Macierzyństwo” Złoty Medal jury. Na wystawę zgłoszono w sumie 456 prac artystów belgijskich, chińskich, francuskich, hiszpańskich, kanadyjskich, jugosłowiańskich, koreańskich, włoskich itd. Grand Prix Wystawy otrzymał artysta włoski Giovanni Zocca. Anna Krzymańska jako jedyna otrzymała Złoty Medal równocześnie z drugą nagrodą w konkursie. (ob)

W Wietnamie Pld.

Nixon zapowiada wycofanie części kontyngentu wojsk USA

W niedzielę po południu czasu lokalnego na wyspie Midway na Pacyfiku zakończyły się kilkugodzinne rozmowy między prezydentem USA Nixonem i marionetkowym prezydentem Wietnamu Południowego Thieu.

Rozmowy w całości poświęcone były sytuacji w Wietnamie Południowym oraz perspektywom wojny wietnamskiej.

W czasie przerwy w rozmowach prezydent Nixon złożył publiczne oświadczenie stwierdzające, iż do końca sierpnia br. Stany Zjednoczone wycofają z Wietnamu Południowego

25.000 żołnierzy. Wycofywanie rozpocznie się w ciągu najbliższych 30 dni. Nixon wspominał również, że w sierpniu oraz w terminie późniejszym rozpatrywana będzie możliwość dalszego wycofywania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. Obecnie siły amerykańskie w Wietnamie liczą 538.500 żołnierzy.

Na zakończenie rozmów ogłoszony został wspólny komunikat, który stwierdza m. in., że Stany Zjednoczone będą udzielać dalszej pomocy wojskowej marionetkowemu reżimowi Thieu.

Z komunikatu niedwuznacznie wynika, że zarówno Nixon, jak i Thieu, sprzeciwiają się utworzeniu koalicyjnego rządu w Wietnamie Pld. (PAP)

Medale dla wielkopolskich nauczycieli

W Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego odbyła się wczoraj uroczystość dekoracji Medalami za Zasługi dla Obronności Kraju 32 nauczycieli, którzy wyróżnili się w prowadzeniu przysposobienia wojskowego wśród młodzieży.

Dekoracji dokonał szef wojewódzkiego Sztabu Wojskowego gen. bryg. Andrzej Porajski, który równocześnie podziękował w imieniu Ministerstwa Obrony Narodowej i wojska nauczycielom za dotychczasowy wkład pracy, złożył im serdeczne życzenia i równocześnie zwrócił się z prośbą, by nie szczędzili starań nad wychowywaniem młodzieży w duchu patriotyzmu.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Jan Woitaszek, kurator doc. dr Jan Stoiński i z-ca kuratora mgr Jan Bartkowiak oraz przedstawiciele wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. (b)

Wymiana depesz między ministrami ZSRR i CSRS

W związku z 35 rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy ZSRR i Czechosłowacją ministrowie spraw zagranicznych obu krajów dokonali wymiany depesz z pozdrowieniami.

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko wyraził przekonanie, że stosunki przyjaźni, niezachwianego sojuszu i ścisłej współpracy, ukształtowane w latach drugiej wojny światowej i w okresie socjalistycznego budownictwa będą nadal rozwijać się i umacniać dla dobra narodów radzieckiego i czechosłowackiego.

Minister spraw zagranicznych CSRS J. Marko, podkreślił w depeszy, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Czechosłowacją i ZSRR było wynikiem wysiłków KPCz, sił narodu czechosłowackiego dążących do takiej orientacji.

Jan Marko wyraził przekonanie, że przyjaźń narodów radzieckiego i czechosłowackiego doprowadzi do dalszego pogłębienia i rozszerzenia wzajemnej współpracy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olszard Białewicz

Maskowanie porażki

W związku ze spotkaniem Nixon - Van Thieu

Przed paru laty Johnson wyznaczył spotkanie ówczesnemu szefowi sajońskiego reżimu na Hawajach. Nixon, powtarzając manewr swego poprzednika, chciał za chować pozory oryginalności: wskazać marionetkowemu prezydentowi Van Thieu wyspy Midway jako miejsce politycznego rendez-vous.

Mała (5 km²) wyspa koralowa, zagubiona pośród bezmiarów wód Pacyfiku, mniej więcej w połowie drogi pomiędzy kontynentami amerykańskim i azjatyckim (w pobliżu rozegrała się 27 lat temu wielka bitwa morską japońsko-amerykańską) stała się miejscem osobliwego spotkania. Scharakteryzował je dosadnie Art Buchwald, na łamach "International Herald Tribune" w felietonie pt. "Jak poszukuje się pokoju w Wietnamie".

"Prezydent Thieu udaje się na Midway, aby nakłonić prezydenta Nixona do stwierdzenia, że nie ma on rzeczywistej na myśli tego, co powiedział w telewizji. I prawdopodobnie zakończyła się konferencja wspólnym oświadczeniem, stwierdzającym, że są obaj zdecydowani zawrzeć w Wietnamie honorowy i sprawiedliwy pokój oraz że ich spotkanie było bardzo pożyteczne..."

Nixon udał się na Midway w asyście swych najwzbitniejszych współpracowników. Towarzyszyli mu: sekretarz stanu — Rogers, sekretarz obrony — Laird, szef delegacji do rozmów paryskich — Cabot Lodge, przewodniczący kolegium szefów sztabów — generał Wheeler, głównodowodzący siłami zbrojnymi USA w Wietnamie — generał Abrams, naczelny dowódca sił morskich na Pacyfiku — admirał McCain oraz ambasador USA w Sajgonie — Bunker. Jak na przewidziane programem, sześciogodzinne rozmowy — ekipa to szokowała silną, zwłaszcza jeśli zważywszy, że przyszło jej rozmawiać z szefem sztucznie podtrzymywanego reżimu sajońskiego.

Ale Nixon miał w tym okrośny cel. Zdał on sobie bowiem z pewnością sprawę z tego, iż — jak do tej pory — tkwi, w kwestii wietnamskiej, na tej samej pozycji, na której „ustrzelono” w ubiegłym roku Johnsona. Podejmuje przeto aktualny prezydent USA kroki, obliczone na uspokojenie opinii publicznej w kraju. Jak to bowiem trafnie zauważył komentator londyńskiego „The Economist” (17 ubm.):

„W tej (wietnamskiej) wojnie nie ma frontu przebiegającego przez Stany Zjednoczone.”

W Wietnamie jest obecnie 542.000 żołnierzy US Army. Każdego miesiąca przysyła się tu nowe kontyngenty, sięgające 40—50.000 ludzi, dla zluźnienia tych, którzy przebywali na półwyspie Indochińskim przynajmniej rok. Nie ma dnia, by siły Narodowego Frontu Wyzwolenia nie podejmowały nowych, energicznych ataków. m. in. przy użyciu pocisków rakietowych. Siły zbrojne USA starają się kontratakować, ponosząc przy tym

rosnące straty, że przypominę chociażby niedawną bitwę o wzgórze AP Bia, 45 km na południowy zachód od Hue. Wzgórze to, atakowane przez siły amerykańskie i sajońskie dziesięciokrotnie, z pomocą czterdziestu sześciu nalożników, z racji rekordowych strat w ludziach, określono w Stanach mianem „Hamburger Hill” (wzgórze mielonego kotleta).

Echa mało efektywnych zmagani, echa nie przynoszących spodziewanych efektów rozmów paryskich (niedawno odbyło się dwudzieste spotkanie), stanowią źródło wzrastającego zaniepokojenia amerykańskiej opinii publicznej. Każdego przeciętne dnia rośnie w USA — w okresie pokoju na świecie — liczba rodzin, które utraciły kogoś ze swoich bliskich, w toku beznadziejnej wojny w Wietnamie. Coraz wyraźniej także toruje sobie drogę do umysłów kongresu nowa, a także zwykłych obywateli USA wątpliwość, czy rzeczywiście ponoszone przez naród ofiary — w ludziach i na kładach finansowych — są w pełni uzasadnione.

Mineło 15 lat od chwili, gdy Pentagon oznajmił, że Azja południowo-wschodnia jest rejonem o „podstawowym” znaczeniu dla interesów USA. Sedno w tym, iż nigdy nie doszło do bliższego wytłumaczenia dla czego. Można się natomiast w Stanach Zjednoczonych głosić, że pora byłaby dokonać nowej oceny sensu i znaczenia amerykańskich zobowiązań militarno-politycznych w Azji.

Do uszu Nixona mogą nie docierać słowa studenckiej piosenki, upowszechniającej się zaskakująco szybko na amerykańskich uniwersytetach: „Ho, Ho, Ho Chi Minh, only the NLF can win”: chyba jednak nie on na pewno, że naród, w swej większości, wojny w Wietnamie kontynuować nie chce i Nixon wie, że zmuszenie społeczeństwa do czynienia tego, czego ono nie pragnie, może się skończyć — exemplum Johnson — jego polityczna klęska. Stad — poszukiwanie wyjścia, wysuwanie się z porażki, jakiej — to nie ulega wątpliwości — doznał prestiż Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

Przytoczę w tym miejscu znamieny wywód jednego z czołowych publicystów amerykańskich — Sulzbergera, który niedawno na łamach „International Herald Tribune” pisał:

„Partyzanci zwyciężają, jeśli tylko nie ponoszą klęski, podczas gdy regularna armia ponosi klęskę, jeśli nie zwycięża. (...) Wazington późno zaczął właściwie oceniać technikę wojny rewolucyjnej, jeśli kiedykolwiek ją rozumiał. Będąc pod wrażeniem statystycznie udokumentowanej przewagi USA, nie docenił siły przeciwnika i przecenił siły amerykańskie. Woli narodu nie da się mierzyć przewagą w uzbrojeniu.”

Sulzberger wyraża dalej opinię, iż stworzony przez stro-

ne amerykańską paradoksalny problem polegał na tym, że próbowano się oprzeć na istniejącym systemie społecznym — wbrew woli mas, a jednocześnie usiłowano zreformować ten (sajgoński) system — wbrew woli elity rządzącej.

W krytyce wietnamskiej polityki Nixona posuwa się dalej jeszcze inny wybitny publicysta amerykański, jeden z braci Alsop — Stewart Alsop, uważający (w przeciwieństwie do swego brata, Josepha) wojnę w Indochinach za przegraną. S. Alsop na łamach tygodnika „Newsweek” z 9 bm., przypomina niedawną wypowiedź prezydenta na posiedzeniu Narodowej Rady Bezpieczeństwa, kiedy to stwierdził on, że nigdy nie zgodzi się na takie rozwiązanie konfliktu wietnamskiego, które byłoby w rzeczywistości „zamaskowaną porażką”. A przecież — kończy S. Alsop — jednym ze sposobów maskowania porażki jest gromkie odgrywanie się o niej.

WIESŁAW PORZYCKI

*) „Ho, Ho, Ho Chi Minh, tylko NLF może zwyciężyć”.

Rozwój kultury socjalistycznej czynnikiem postępu

Obumieranie tradycyjnych form kultury i obyczajowości społeczeństw jest obecnie zjawiskiem światowym. U nas mamy szczególne warunki ku temu by dawne, zanikające formy zastąpić nowymi, o treściach twórczych, perspektywicznie uzasadnionych, które m. in. przyczynią się do konsolidacji całego społeczeństwa wokół podstawowej dla nas sprawy budownictwa socjalistycznego kraju.

Te właśnie sprawy były przedmiotem pierwszego wspólnego posiedzenia zarządów wojewódzkich Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli oraz Towarzystwa Szkoły Świeckiej, które obradowało w ub. niedzielę. W myśli uchwał krajowych zjazdów obu tych organizacji połączyły się one obecnie w jedną, która przyjęła nazwę Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Jednym z głównych jego zadań będzie propagowanie materialistycznej wiedzy o świecie, kształtowanie wzorców wychowywania młodego pokolenia, zgodnych z duchem czasu, umacnianie patriotycznej jedności społeczeństwa.

Zebrani dokonali wyboru tymczasowych (do chwili odbycia zjazdu) władz TKKS. Przewodniczącym Prezydium Zarządu Wojewódzkiego został doc. dr S. Michalski — pracownik naukowy UAM, zastępcami zaś: prof. dr W. Michalikiewicz — rektor AM i A. Węgień — dotychczasowy długoletni sekretarz ZW TSS. (wch)

wolenia widząc, jak w niedzielę spacerujący zatrzymują się dłużej i dyskutują na temat przepychu jego dzieła. Zwracano się też często do niego z prośbą o radę, jeśli chodziło o ogrodnictwo lub zwierzęta, choć dziadek był z natury zamknięty w sobie. Od wczesnej młodości chorował na cukrzycę i to czyniło go trochę zgorzkniałym. Swą córkę a moją mamę kochał nad życie — była ona też jedyną osobą w domu, która mogła mu wszystko otwarcie powiedzieć, nawet w chwilach, gdy „barometr” wskazywał burzę rodzinną. Ale również ja cieszyłem się u dziadka coraz większymi łaskami. Pierwszy plus zdobyty u niego, choć bez mego udziału — to wynik lustracji wtedy. Miałem żołnierską postawę i, jak się później wyraził dziadek, wszelkie dane — bardzo dobra budowa — żeby zostać oficerem. A więc tylko wprawnemu oku tego rutynowanego wychowawcy rekrutów zawdzięczam pierwszą dodatnią ocenę wyboru taty.

Wszyscy bali się dziadka, nawet tata, który jak mały chłopiec próbował ukryć przed nim jakieś „przewinienia”. Dziadek był przy tym bardzo sprawiedliwy i nienawidził kłamstwa. Mówił zawsze: „Od kłamstwa do kradzieży jest tylko krok, a stąd do mordu — jedynie pół”. Z biegiem czasu kochał mnie coraz bardziej, wiedział, że dla mamy oznaczam wszystko. Pracowałem z nim w ogrodzie, początkowo sprawiał mi to ogromną radość, potem jednak znacznie mniejsza — ogród był bowiem bardzo duży i wymagał ciągłej pielęgnacji. Nawet w zimie dziadek miał zawsze coś do zrobienia na dworze. Powtarzał mi też ustawicznie: „Słuchaj Alfredzie, kiedyś to wszystko będzie twoje, będziesz musiał wobec tego sam wykonywać te prace w ogrodzie, gdy mnie zabraknie”. Dodawał jeszcze z uśmiechem: „Gdy bede leżał już w grobie i zobaczę, że dopuściłeś do zachwasczenia ogrodu, wstanie i sprawię ci tegie lanie!” — Mój Boże, jak też może wyglądać teraz ten piękny ogród? Dziadek nosił swoją rodzinę, oszu kała go bowiem przy podziale spadku po jego ojcu.

PROGNOZY POLSKIE MIESZKANIE DLA KAŻDEGO

Wszystkich Polaków bez względu na wiek i miennie frapuje pytanie, jak będziemy mieszkali w przyszłości. Dużo się bowiem ostatnimi czasy mówi o realnych nadziejach na poprawę dotychczasowej sytuacji mieszkaniowej. M. in. Władysław Gomułka w swym przemówieniu do wyborców w Warszawie oświadczył, że tzw. ślepe kuchnie należy włożyć między wspomnienia, że ślepe kuchnie były oszczędnościową koniecznością w okresie pokonywania największych trudności. Ten optymistyczny akcent tym bardziej uzasadnia wspólna i zbiorowa ciekawość. A więc, czy będziemy mieszkali wygodniej, w większych mieszkaniach, w bardziej nowoczesnych i spełniających polskie realne marzenia o poprawie? Czy można w roku 1985 powiedzieć na ten temat coś konkretnego? I co?

Standard i kilka liczb

Odpowiedź natychmiast w celu rozwiania nadmiernych złudzeń, że nawet dla publicystyki operującej dość często nadmiernymi uogólnieniami, nie są to pytania najłatwiejsze. I to z różnych powodów. W gruncie rzeczy nie chodzi tu o składanie zapewnień lub też upowszechnianie obietnic bez pokrycia na bliższą i dalszą metę. W roku 1969 na pierwszym miejscu figuruje raczej konieczność opracowania całego kompleksu gwarancji pozwalających na efektywną realizację dość skomplikowanego mieszkaniowego programu.

Wiadomo już ponad wszelką wątpliwość, że ten przyszły program zamknięty rokiem 1985 nie może się ograniczać do wykonania jego części ilościowej. Powoli, chociaż może zbyt powoli, mijają konsekwentnie czasy budownictwa maksymalnie oszczędnościowego. Dziś coraz zdecydowanie mówi się o możliwym w naszych warunkach podnoszeniu standardu, a wprowadzenie ostatnio w życie statusu tzw. mieszkań rozwojowych dla młodych małżeństw zdaje się świadczyć o stonowym odchodzeniu od zasad twardego reżimu metrażowego. Również najnowsze dane statystyczne świadczą, że przechodzimy w sposób dla każdego z nas widoczniejszy z okresu zaspokajania potrzeb w okresie poprawiania warunków mieszkaniowych. Nie chodzi tu już o wyprowadzenie ludzi z suterenu, z poddaszy, czy z ruder przeznaczonych do rozbioru. A już oddzielnym problemem jest konieczność zabezpieczenia mieszkań na Śląsku z tytułu tzw. szkód górniczych. Już w tej chwili rady narodo we otrzymały poważne kredyty od władz górniczych na przyspieszenie budowy domów kwaterekowych.

Ale w skali kraju pozostaje do rozstrzygnięcia sprawa uwolnienia mieszkań. Współczesne mieszkanie współczesnego człowieka nie można sobie wyobrazić bez poprawy jego jakości, zatem bez elektryczności, bez wodociągu i kanalizacji, bez centralnego ogrzewania, windy, zsyphów do śmieci, bez balkonów i oczywiście bez szaf w ścianach.

Te wszystkie elementy współczesnego mieszkania, jedne nazwijmy — podstawowymi, drugie — zgoła luksusowymi, nie tylko decydują o standardzie, ale też zasadniczo zwiększają koszt każdego metra i wymagają wprowadzenia na każdą budowę większej liczby maszyn oraz zorganizowania na wielką skalę przemysłu towarzyszącego. Uwzględniając fakt, że spóldzielczość mieszkaniowa stała się niemal dominującym inwestorem i tym samym znaczną część kosztów budownictwa pokrywana jest z kieszeni społeczeństwa, państwo stoi przed bardzo istotnym dylematem. Najprościej chodzi o to, jakimi sposobami należy podnosić standard mieszkań bez równoczesnego podnoszenia ceny metra kwadratowego?

Przypomnijmy niektóre tylko liczby z przewidywanego przez Państwową Komisję Planowania programu do roku 1985, co może bardziej pozwolić nam na zrozumienie samej istoty tego dylematu.

Po pierwsze — oblicza się, że pełna likwidacja deficytu mieszkaniowego, w tym także naturalnych ubytków, zamyka się niemal niewiarygodną liczbą 1 miliona 600 tysięcy mieszkań, przy ich obecnej powierzchni średniej około 40 m. kw. Państwo pragnie odważnie podjąć ten program i zamierza — co najważniejsze — ten program wykonać właśnie do roku 1985.

Po drugie — wzrost ludności w roku 1982 do ok. 40 mln wymagać będzie zbudowania ok. 4 mln mieszkań przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb ludzi młodych wchodzących w życie.

Te dwie liczby mówią więcej niż to może dostrzec nasze oko i chyba więcej od naszych codziennych bolączek.

Lata jakości

Analiza dotychczasowego stanu posiadania wskazuje nie zbiecie, że z roku na rok systematycznie maleje liczba mieszkań typu „kawalerka”, która jest wypierana przez dwa i trzy pokoje z kuchnią. Ale nie ta tendencja nadaje ton programowi budownictwa mieszkaniowego. Ocena się bowiem, że liczba wybudowanych mieszkań na 1 000 mieszkańców powinna zwiększyć się z 5,6 w roku 1965 do 9 w roku 1975 i 13 mieszkań w roku 1985. Tym samym udział mieszkań z nowego budownictwa, a więc poczynając od r. 1950, winien się zwiększyć w roku 1985 do pułapu ok. 70 proc. a w samych miastach i osiedlach nawet do 75 proc. Zatem będzie to już nowa Polska mieszkaniowa, Polska z tytułu tego faktu nie tylko optycznie nowoczesna.

Za tym programem kryje się oczywiście tzw. zagęszczenie na jedną izbę oraz powierzchnia użytkowa na 1 osobę w przeliczeniu na m. kw. Wiktor Bunch w swojej pracy, rażącej dyskusyjnej, pt. „Polska roku 1985” podaje, że kiedy w roku 1985 liczba osób na

jedną izbę wynosiła — 1,58, w roku 1975 wynosić będzie 1,35 i w roku 1985 — 1,10. Odpowiednio powierzchnia użytkowa na 1 osobę, która kształtowała się w roku 1965 — 11,5 m. kw., w następnych latach będzie się odpowiednio zwiększać. Należy tutaj dodać, że budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach znacznie przewyższy wskaźnik średniej krajowej. Ta uprzywilejowana sytuacja miast i osiedli nie wynika bynajmniej z naszych miejskich słabości, jest ona po dyktowana koniecznością proporcjonalnego rozłożenia nakładów inwestycyjnych w stosunku do rozwoju przemysłu, a co za tym idzie w stosunku do wzrostu zatrudnienia i liczby mieszkańców.

Ale na tym nie koniec. Jak podaje wspomniany Wiktor Bunch dzięki realizacji programu budownictwa komunalnego odsetek ludności miejskiej korzystający z wodociągów wzrosnąć ma z 73 proc. w roku 1965 do około 95 proc. w roku 1985, z kanalizacji odpowiednio z 58 proc. do 82 proc., a z gazu — z 42 proc. do 85 proc.

Czy zatem te tendencje, wyrażone tu suchymi liczbami, zostaną zrealizowane oraz czy spełnią nasze powszechne marzenia o mieszkaniach nowoczesnych?

Nie wdając się w szersze dywagacje, należy stwierdzić, że program budownictwa mieszkaniowego na najbliższe piętnaście lat można nazwać programem maksymalnego zlikwidowania — i to w skali krajowej — wszystkich bolączek. Głównym zaś jego atutem jest właśnie część jakościowa. Mieszkania, które przecież żyją znacznie dłużej niż ludzie, nie mogą być obliczone tylko na doraźne zaspokajanie potrzeb, a przynajmniej nie powinny służyć jednemu tylko pokoleniu. Dlatego tak uparcie szuka się w Polsce wszystkich możliwych rozwiązań technicznych, które by mogły z jednej strony utrzymać cenę metra kwadratowego na obecnym poziomie przy równoczesnym podwyższeniu standardu mieszkań i ich wyposażenia. Kariera na pewnym etapie tzw. ramy nie znajduje już uznania w oczach fachowców, a budownictwo wielkopłytowe ogranicza do pewnego minimum jakości i standard mieszkań. Nie można zatem z całą pewnością określić jakie rozwiązania techniczne zabezpieczą interes lokatora. Wielkie nadzieje wiąże fachowcy z masami plastycznymi, które mogą w pewnym momencie zastąpić tradycyjne materiały budowlane stosowane do wyposażenia mieszkań, a w wypadku masowego ich stosowania mogą również zdecydować o cenie każdego metra kwadratowego.

Budownictwo mieszkaniowe, obojętne z czyjego punktu widzenia patrzymy, z punktu widzenia państwa, lokatora — spóldzielcy, czy lokatora mieszkania kwaterekowego, prze stało się rządzić tylko nakładem kosztów. Przed fachowcami stoją niezwykle trudne problemy do rozwiązania, a przed państwem jeszcze ten dodatkowy, któremu na imię plan socjalny, plan sprawiedliwego w każdym pojedynczym przypadku podziału wspólnie wypracowanego dochodu narodowego.

JERZY KOCHAŃSKI
JACEK KUŹMIN

A LO J Z Y T W A R D E C K I

szkoła ianczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Zamknąłem natychmiast oczy, zastanawiałem się gorąco kowo, co powinienem zrobić. Wkrótce jednak odruchowo przytuliłem się mocno do mamy i było mi bardzo dobrze, nawet lepiej niż u taty. Mama pytała: „No, wyspany?” i pocałowała mnie. Nie czułem przy tym żadnego niepokoju, wprost przeciwnie — uśmiechałem się. Wydawało mi się, jakbym z mamą był zawsze i znów me serce wypełniło wielkie szczęście. Jeszcze długo leżeliśmy w trójkę w łóżku i opowiadaliśmy opowiadaliśmy o wszystkim.

— Pozostały zatem jeszcze tylko dwie, obce dla mnie osoby: dziadek i babcia. Z psem zawarłem przyjaźń już wczoraj.

LIST PIĄTY

Następne dni przebiegały dosyć spokojnie. Był rok 1943, lato. Koblencja nie była jeszcze bombardowana. Życie toczyło się w moim odczuciu normalnym trybem. Dziadek pracował cały dzień w swym ogrodzie, gdzie wszystko możliwe było reprezentowane, począwszy od różnorodnych kwiatów, krzewów czarnej jagody, agrestu, porzeczki do drzew najrozmaitszego gatunku: jabłoni, gruszy, śliwy, moreli, a także brzośkwini, pigwy i cytrynowca. Dziadek był bardzo dumny ze swego ogrodu i promieniał z zado-



NAUKA

Andrzej Wasilewski — „Obszar górniczy” (zagadnienia prawne). WP, str. 134, z. 18.

A. S. Solodownikow — „Wstęp do algebry liniowej i programowania liniowego”. PZWS, str. 214, z. 13.

„Vers la France”. WP, str. 132, z. 25.

Harley Flanders — „Teoria form różniczkowych”. PWN, str. 272, z. 35.

Gabriela Czapów, Czesław Czapów — „Psychodrama” (geneza, historia, teoria i praktyka, próba oceny). PWN, str. 376, z. 46.

E. D. P. De Robertis, W. W. Nowinski, F. A. Saez — „Cytologia” (biologia komórek). PWN, str. 652, z. 85.

Ann M. Clarke, A. D. B. Clarke — „Upośledzenie umysłowe”. PWN, str. 575, z. 70.

Stanisław Grzybowski — „Henryk VIII i reformacja w Anglii”. KIW, str. 266, z. 10.

Marian J. Lech — „Stanisław Leszczyński”. KIW, str. 276, z. 10.

Jerzy Wolczyński — „Opieka nad dziećmi i młodzieżą w wielkich miastach”. PZWS, str. 180, z. 23.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 136 (7871) 10 VI 1969

Wielki plebiscyt czytelniczy

W celu lepszego zaspokojenia potrzeb czytelniczych Instytut Książki i Czytelnictwa wspólnie z wydawcami i księgarzami pragnie zbierać opinie, jakie książki powinny być w latach najbliższych powszechnie dostępne w księgarniach i innych punktach sprzedaży w mieście i na wsi. Dlatego też Instytut ten zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich Czytelników w kraju, aby byli uprzejmi w interesie społecznym i własnym udzielić odpowiedzi na zamieszczone poniżej pytania.

I. Jakie książki zdaniem Pana (Pani) powinny znajdować się stale w sprzedaży?

autor:

tytuł:

II. Jakie książki nabyłby Pan (Pani) dla siebie? (Prosimy podać autora i tytuł lub dziedzinę wiedzy).

Prosimy uprzejmie o podkreślenie odpowiednich danych osobowych:

1. Płeć: mężczyzna — kobieta
2. Wiek: a) do 17 lat, b) 18—29 lat, c) 30—49 lat, d) 50 i więcej lat.
3. Wykształcenie: podstawowe, zasadnicze zawodowe, średnie zawodowe, średnie ogólne, niepełne wyższe, wyższe.
4. Zawód: uczeń, rolnik, pracownik umysłowy, robotnik, zawody wymagające wyższego wykształcenia, niezatrudniony.
5. Miejsce zamieszkania: wieś, miasto poniżej powiatu, miasto powiatowe, miasto wojewódzkie.

Odpowiedzi prosimy przesyłać do 15 lipca 1969 roku pod adresem: Biblioteka Narodowa, Instytut Książki i Czytelnictwa, Warszawa, ul. Hankiewicza 1 — z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt czytelniczy”.

Jawne łamanie ustawodawstwa pracy na ogół szybko spotyka się z właściwą reakcją. Sprawy, w których trudniej dopatrzeć się naruszenia przepisów, sprawy o skomplikowanych stanach faktycznych bywają natomiast rozpatrywane w myśl zasad „spychotechniki”. Dzieje się tak czasami nawet wówczas, kiedy nie ulega wątpliwości, że pracownikowi wyrządzono krzywdę. Ilustrację tej tezy stanowią może historia inwalidów wojennych — Józefa F., który 6 czerwca ub. roku rozpoczął pracę w jednej ze spółdzielni inwalidzkiej naszego miasta, a 12 marca br. został zwolniony ze skutkiem natychmiastowym.

Co mówi na ten temat Józef F.?

— Wykonując sumiennie powierzoną mi funkcję kontrolera wewnętrznego, ujawniłem nieprawidłowości, co wystarczyło do uznania mnie przez zarząd spółdzielni za osobę niewygodną i — zwolnienia.

Prezes spółdzielni w rozmowie z dziennikarzem przyznał, że zarządowi zależało na pozbyciu się Józefa F., jednakże inaczej ocenił jego działalność. Polegała ona ponoć na obsesyjnym ściganiu urojonych nadużyć, co powodowało liczne sytuacje konfliktowe w załóżce pracy. Ponadto, Józef F. miał być całkowicie obca umiejętności współpracy z ludźmi. Dlatego też, kiedy Józef F. zachorował, zarząd — zdaniem prezesa — skorzystał ze swoich uprawnień do natychmiastowego zwolnienia.

Wywód ten nasuwa wątpliwości, jeśli zestawia się go z dokumentami lub z innymi opiniami. Okazało się np., że nie zmienił uciążliwy dla kierownictwa spółdzielni Józef F. (Prezydent DRN Stare Miasto) jako działacz FJN i komitetu blokowego. Czyżby te funkcje nie wymagały przestrzegania zasad współżycia społecznego?

Wiele do myślenia daje również przebieg choroby ekskontrolera. Otóż rozpoczęła się 11 grudnia 1968 roku. Józef F. mówi, że czuł się wówczas źle. Mówi też, że w styczniu br. na stała wrażliwość na poprawę i dla tego domagał się od lekarzy Międzyzespółniowej Przychodni Rehabilitacyjnej (prz-

Sposób na niewygodnego?

macierzystej spółdzielni) orzeczenia: zdolny do pracy.

O stanie zdrowia pacjenta może orzekać jedynie lekarz. Niechcąc Józefa F. do druków L-4 można by więc uznać za rzecz w tej sprawie nieistotną. Gdyby nie fakt, że jego żądania były zbieżne z orzeczeniami Poradni Zdrowia Psychicznego Miejskiej Przychodni Specjalistycznej (22 stycznia br. orzekła: „Zdolny do dotychczasowej pracy”) i Poradni Endokrynologicznej II Kliniki Chorób Wewnętrznych AM w Poznaniu. Ta ostatnia dwukrotnie — 21 stycznia i 7 lutego br. — wydała orzeczenia, że stan zdrowia Józefa F. nie wymaga zwolnienia z pracy. W tymże czasie — od 11 grudnia do 12 marca — ekskontroler uznawany był przez lekarzy międzyzespółniowej przychodni za niezdolnego do pracy właśnie w związku z cukrzycą i zaburzeniami nerwowymi.

Ledwo upłynął trzymiesięczny okres absencji chorobowej Józefa F., został on zwolniony ze skutkiem natychmiastowym, przy czym de facto nie umotywowano długotrwałą chorobą. Stało się to 12 marca br. Następnego dnia długotrwała choroba skończyła się: 13 bm. przychodnia międzyzespółniowa orzekła, że Józef F. jest zdolny do pracy.

Doprawdy niezwykle to zbieg okoliczności, kiedy choroba trwa dokładnie tyle dni, ile wymagany jest przy zwolnieniu ze skutkiem natychmiastowym.

Dodać trzeba, że zwolnienie w takim trybie (artykuł 3 dekretu z 18 stycznia 1956 roku) należy do tych uprawnień załącznika do pracy, z których nie wolno korzystać pochopnie. W piśmie (nr 15/56) CRZZ czytamy:

„Przepisy prawa pracy nie nakazują zwolnienia pracownika z pracy z upływem 3 miesięcy choroby (...), lecz uprawniają zakład pracy do rozwiązania stosunku pracy po upływie tych okresów, jeśli tego wymagała konieczności organizacyjne i gospodarcze”.

Bardzo przydatne dla oceny całego materiału będzie załączenie obszerniejszych wypowiedzi na temat sytuacji i potrzeb w zakresie wydawania książek.

Wśród uczestników, którzy podadzą swój adres na kopercie, rozlosowane zostaną cenne biblioteczki i książki ufundowane przez wydawnictwa. Losowanie będzie przeprowadzone w I dekadzie września bieżącego roku.

Sukces pięściarzy Rumunii i ZSRR

Po rozegraniu 169 walk zakończyły się w Bukareszcie XVIII Mistrzostwa Europy w Boksie. Tytuły mistrzowskie zdobyli (od wagi papierowej do ciężkiej): Gede (Węgry), Ciuca (Rumunia), Dumitrescu (Rumunia), Orban (Węgry), Cutov (Rumunia), Frolow (ZSRR), Meier (NRF), Tregubow (ZSRR), Tarasenkow (ZSRR), Pożniak (ZSRR) i Alexe (Rumunia).

W nieoficjalnej punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Rumunia — 40 pkt., przed ZSRR — 34 pkt., Bułgaria — 22 pkt., Polska — 15 pkt., Węgry — 14 pkt., Włochami — 13 pkt., Jugosławią — 10 pkt., NRF — 9 pkt. i Anglią — 9 pkt.

W ankiecie dziennikarzy na najlepszego zawodnika mistrzostw pierwsze miejsce zajął Pożniak (ZSRR) — 30 pkt., przed Ciucą (Rumunia) — 29 pkt. i Frolowem (ZSRR) — 8 pkt.

Bukareszteńskie mistrzostwa potwierdziły hegemonię bokserów z krajów socjalistycznych. Pięściarze polscy wypadli jednak słabiej niż można było tego oczekiwać. Zabrakło w naszej reprezentacji kilku czołowych zawodników — to prawda, ale pięć brązowych medali stan — jednak bardzo skromny sukces dla drużyny kraju, w którym boks zwykło się uważać za sport narodowy.

Piłka nożna

Ligowe ostatki

Sensacja 28 kolejki spotkań o mistrzostwo II ligi piłkarskiej, była przegrana wicelidera tabeli Cracovii na własnym boisku z ŁKS 0:2. O drugą niespodziankę postarali się piłkarze łódzkiego Startu, zajmujący ostatnie miejsce w tabeli, zwyciężając u siebie Zawiszę Bydgoszcz 3:1. Lech — Poznań poprawił nieco swoją lokatę w tabeli, remisując z silnym zespołem raciborskiej Unii 1:1. Olimpia Poznań uległa Arkonii 0:1. Oba zespoły Poznania nadal przebywają wic w strefie zagrożenia.

Oto pozostałe wyniki drugoligowców:

Gwardia W-wa — Motor Lublin 4:0
Górniki Wałbrzych — Garbarnia Kraków 3:0
Piast Gliwice — Górnik Wojkowice 1:0
Hutnik N. Huta — Unia Tarnów 5:3

Oto tabela:

1. Gwardia W-wa	39:17	52-24
2. Cracovia	34:22	30-19
3. Górnik Wałbrzych	31:25	33-25
4. ŁKS	31:25	30-29
5. Unia Racibórz	30:26	37-36
6. Motor Lublin	29:27	28-34
7. Unia Tarnów	28:28	27-27
8. Garbarnia Kraków	28:28	32-33
9. Zawisza Bydgoszcz	27:27	23-19
10. Arkonia	27:29	29-29
11. Górnik Wojkowice	26:30	29-30
12. Hutnik N. Huta	25:31	29-36
13. Piast Gliwice	24:32	21-28
14. Lech Poznań	23:33	24-24
15. Olimpia Poznań	22:32	21-35
16. Start Łódź	22:34	25-34

15 BRAMEK W LIDZE MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ

Najwyższe zwycięstwo w ostatnich meczach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej odniosła Warta Poznań, wygrywając co prawda z nienajlepszą drużyną — Wiśniarzem Starogard 7:0.

Pozostałe wyniki:

Polonia Gd. — Pomorzanie 0:0
Polonia Byd. — Flota 1:1
MZKS — Polonia Poznań 1:0
Pogoń — Zagłębie 1:2

Szybownicy rozpoczęli batalię

8 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie XIV Szybowniczych Mistrzostw Polski, których bazą jest Centrum Szybownicze w Lesznie.

Startuje 36 pilotów, a wśród nich 2 reprezentantów NRD. Oczekiwani są jeszcze dwaj piloci węgierscy, lecący szybowcami do Leszna.

Niedzielną konkurencją, inaugurującą zawody, odbyła się w bardzo trudnych warunkach przy niemal bezchmurnej termice.

Przelot docelowo-powrotny na 184-kilometrowej trasie Leszno — Ostrow Wlkp. — Leszno ukończyło 28 zawodników. Najlepsi według nieoficjalnych obliczeń okazali się Antoni Schabowski (Aeroklub Rzeszów), który uzyskał czas 3:17.35 oraz Ryszard Jarzębski — (Aeroklub Kujawski) — 3:26.30.

PAP

Na stadionach i torach

Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży, rozegrane w 20 dyscyplinach zgromadziły w finale około 4800 zawodników i zawodniczek. Na 35 startujących reprezentacji poszczególnych powiatów i dzielnic miasta Poznania, zwycięstwo odnieśli młodzi reprezentanci dzielnicy Grunwald, uzyskując 817,5 pkt. przed Wildą — 684,5 pkt., Kaliszem — 668,5 pkt., Ostrowem i dzielnicą Jeżyce.

W wyniku dwudniowych regat żeglarskich o mistrzostwo Polski kobiet w klasie „Finn” tytuł mistrzyni zdobyła Teresa Kaliszewska — Kostro (AZS W-wa) przed Stankowską (AZS Wrocław) i Ostrowską (AZS W-wa).

Tradycyjne regaty o Puchar MTP przyniosły następujące wyniki: W klasie „Hornet” bezkonkurencyjnym był Zbigniew Kania (AZS Warszawa), który wygrał wszystkie wyścigi, zajmując bezapelacyjnie pierwsze miejsce. Drugie zajął Wiesław Sliwiński (Wmia Olsztyn) przed Bogdanem Kramerem (LZS Kiekrz).

W klasie „Ok-Dinghy” zwyciężył Ryszard Błaszka (AZS Poznań) przed Romualdem Knaściem (LKS Kiekrz) oraz Kajetanem Glinkiewiczem (Poznań).

Rugbiści Polonii Poznań zakończyli pierwszą rundę rozgrywek

w mistrzostwach I ligi, zwycięstwem nad beniaminkiem ekstraklasy — Budowlanymi Łódź — 11:3.

X Jubileuszowe Mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej, w których uczestniczyło 114 reprezentantek z 11 klubów, zakończyły się w klasyfikacji zespołowej sukcesem poznańskiego Energetyka, który uzyskał 569 pkt. przed Startem Gdynia — 456,55 pkt., Warszawianką — 422,10 pkt. i Spartą Szczecin — 393,65 pkt.

W klasie mistrzowskiej seniorek wygrała Bojarska (Energetyk), trzecie miejsce wywalczyła Boszko (Energo); w klasie juniorek zwyciężyła Trafankowska (Energo); w klasie I juniorek pierwsze miejsce zdobyła Szostak (Energo), a w klasie II Staniszevska (Energo) uplasowała się na miejscu drugim.

Na starcie międzynarodowych zawodów konnych w Olsztynie stanęło sześć ekip — oprócz Polski: Francja, NRD, NRF, Węgry i ZSRR.

W pierwszym dniu zawodów odbyły się dwa konkursy. Konkurs otwarcia o nagrodę miasta Olsztyn wygrał Cieleski (Polska) na koniu „Skok”.

W drugim konkursie — o nagrodę Ministra Handlu Zagranicznego — trzy pierwsze miejsca zajęli Polacy. Zwyciężył Grodzicki na „Bisze”.

Kolejny, wielki sukces odnieśli polscy żuźlowcy. W Bydgoszczy w drugiej eliminacji indywidualnych mistrzostw świata cała nasza piątka zajęła miejsca w pierwszej ósemce, premiowanej awansem do finału kontynentalnego. Wyniki:

1. J. Trzeszkowski (Polska) — 14 pkt., 2. H. Glucklich (Polska) — 13 pkt., 3. A. Pogorzelski (Polska) — 11 pkt., 4. W. Klementiew (ZSRR) — 11 pkt., 5. G. Kurylenko (ZSRR), 6. Z. Pytka (Polska), 7. Z. Dobrucki (Polska — Unia Leszno), 8. K. Prusa (CSRS) — wszyscy po 9 pkt.

Podczas międzypaństwowego meczu Polska — Szwecja w strzelaniu z karabinka małokalibrowego w postawie leżącej kobiet wygrała Polka — mistrzyni świata E. Rońska 593 pkt. W strzelaniu z pistoletu wojskowego (PW-1) pierwsze miejsce zajął J. Zapędzki (Polska) z 583 pkt. Na szóstym miejscu uplasował się Małek (Poznań) z 570 pkt.

Maria Mączyńska zajęła w zawo- dach łuczniczych w Londynie w wieloboju (EAB 1) pierwsze miejsce z 1.136 pkt. Z. Tyrankowska (Polska) uplasowała się na miejscu piątym przed H. Brzezińska (Pol).

Startujący w Madrycie w zawodach międzynarodowych, nasz lekkoatleta A. Badański wygrał bieg na 400 m na bieżni tartanowej w czasie 45,8.

W IX międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Serbii zespołowo zwyciężyła Polska przed Rumunią. (X—PAP)

Generalny sprawdzian biało-czerwonych

Kadra polskich piłkarzy rozegrała w niedzielę na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu ostatnie (przed meczem eliminacyjnym do mistrzostw świata z Bułgarią) spotkanie sparingowe z czołową drużyną belgijską RFC Brugois. Zwyciężyli biało-czerwoni (na zdjęciu obok) 6:0 (2:0). 3 bramki zdobył Lubański, 2 Szoltyś, a jedną — Marks.

Wysokie zwycięstwo nie zostało jednak odniesione w najlepszym stylu. Nasz zespół miał sporo słabych zagrań. Przeciwnicy też nie reprezentowali najwyższego poziomu. W drugiej połowie całkowicie zawiadli pod względem kondycyjnym. Tak więc z niepokojem oczekiwać będziemy wyniku meczu Polska — Bułgaria (15 bm. w Sofii).

Na zdjęciu z prawej: jedno z efektywnych spieć pod bramką gości.

*

Mimo niezwyklej robinsonady bramkarza gości ta piłka znalazła drogę do siatki.

Fot. (3)

— K. Przychodzki



ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
Budowlano - Mieszkaniowej „BLOK”
POZNAŃ, ul. S. Engla nr 30a
ZAWIADAMIA — że

ZEBRANIE

Przedstawiciele Członków Spółdzielni — odbędzie się 18 czerwca 1969 r. o godz. 18 w sali Klubu Sp-ni „Transped” — Poznań, St. Rynek 44 parter, wejście z ul. Woźnej.

Protokół z ostatniego zebrania, sprawozdanie finans. za 1968 r., analiza, protokół lustracji częściowej — są do wglądu w biurze Spółdzielni w godz. od 10-13. 1120g

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienna” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — ogłasza PRZETARG na wykonanie i dostawę sukcesywnie do dnia 15 września 1969 r. KONTENERÓW (pojemników) DREWNIANYCH o wymiarach zewnętrznych długość 1200 mm, szerokość 800 mm i wysokość 1100 mm z nóżkami:

- a) ażurowe — jeden tysiąc sztuk,
- b) szczelne — czterysta sztuk,
- c) z materiału zleciobiorcy.

Z wzorami w/w kontenerów, można zapoznać się w naszym Oddziale Poznań, ul. Druskienińska 3. Blizszych informacji dotyczących danych technicznych udziela tut. Dział Technologii.

Oferty z podaniem ceny, należy kierować w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg”, w terminie 12 dni, licząc od następnego dnia po ukazaniu się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w pierwszym dniu powszednim, po wyżej określonym terminie o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K432g

Biuro Studiów i Projektów Energetycznych „Energo-energetyka” Zakład Doświadczalny w Poznaniu, ul. Wawrzynia 54/56 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie na terenie Zakładu robót:

- MURARSKICH
- TYNKARSKICH
- BETONOWYCH

z materiałów własnych lub powierzonych.

Termin wykonania III i IV kwartał. Dokumentacja techniczna oraz ślepe kosztorysy są do wglądu w Zakładzie Doświadczalnym, pokój 214, w godzinach od 8-12.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z podaniem warunków wykonania, należy składać w Zakładzie Doświadczalnym.

Przetarg odbędzie się w terminie 15 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K407g

Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko-Złotniczo-Optyczna Poznań, plac Wolności 5 — ogłasza PRZETARG na sukcesywnie dostawę pasów skórzanych do zegarków.

Warunków się wysoką jakością wyrobów.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z wzorami i zatwierdzonymi cenami należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 23. VI. 1969 roku.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. VI. 1969 roku o godzinie 10.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wg własnego uznania, oraz unieważnienia przetargu. K412g

« OŚWIATA »
Woj. Zakład Szkolenia w Poznaniu
Ośrodek Szkolenia w Kaliszu

ZAWIADAMIA UPRZĘJNIE.

ZE ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE

KURSY:

- laborantów chemicznych dla maturzystów — oraz
- fotograficznych dla potrzeb własnych.

Zapisy przyjmuje sekretariat Ośrodka Kalisz — Technikum Ekonomiczne, ul. M. Buczka nr 6.

codziennie w godzinach od 10-14 (telefon 28-31). W4307

Dnia 7 czerwca 1969 r. zakończyła swój pracowity żywot, nasza najukochańsza mamusia, siostra, teściowa, babunia i żona, przeżywszy lat 59, śp.

MARTA TOMCZAK

z domu WOJTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

1447g

W dniu 6. VI. 1969 r. zmarł były pracownik emeryt Poznańskich Powiatowych Zakładów Przemysłu Terenowego w Swarzędzu

STANISŁAW ULATOWSKI

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

WSPÓŁPRACOWNICY — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA — POP — DYREKCJA
K4407

W dniu 6 czerwca 1969 roku zmarła po długoletniej pracy, sumienna i ceniona pracownica administracyjna naszej Szkoły

ZOFIA MŁOKOSIEWICZ

Z głębokim żalem żegnamy życzliwą i pełną ofiarności koleżankę oraz serdecznego przyjaciela młodzieży.

Rodzinie — składamy
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

KIEROWNICTWO — GRONO NAUCZYCIELSKIE
KOMITET RODZICIELSKI
i KOMITET OPIEKUNCY
MŁODZIEŻ

Szkoły Podstawowej nr 1 w Poznaniu. 1391g

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapiński, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 8.30-17; redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-8; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-13; dział: redakcja nocna 430-73 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-99 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki pocztowe i „Ruch”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-7

Praca

Opiekunka do 5-letniej dziewczynki, potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 31B m. 4, godz. 16-17. 1280g

Przyjmę kobietę do pracy w ogrodnictwie. Poznań, ul. Promienista 15. 1177g

Uczennice, ponad 17 lat, przyjmę zaraz do wytwórni czapek. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami — co dzień od 8-14. Wytwórnia Czapek Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 1132g

Pomoc domowa, gotująca, chętnie z prowincji — za trudni zaraz lekarka. Ul. Sowińskiego 19 m. 3. 1276g

Przyjmę uczniów od lat 16, mogą być z prowincji. Warsztat blacharsko-samochozowy R. Felix Poznań, Strzelecka 37. 731g

Przyjmę stróżostwo z paleniem centralnego ogrzewania. Warunek pokój, względnie pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 801g.

Ogrodnik, kwiatciarz, warzywnik — potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 813g.

Pomoc domową przyjmę do samotnego pana, najchętniej z prowincji. Poznań-Górczyn, Daleka 18 m. 2. 838g

Uczniów do zawodu instal. sanit. i ogrzewania, powyżej 16 lat, przyjmę. Gniezno, ul. Rzeźnicza 1. 848g

Nauka

Zespół doświadczonych pedagogów — przygotowuje uczniów (po klasie VIII i po III ZSZ) do egzaminów wstępnych do techników zawodowych dla pracujących, w czasie od 1-25 sierpnia br. Zgłoszenia tylko od godz. 19-20 do 31 lipca br. Lamperska 6 m. 9. 4982g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcina kowskiego 2a, parter. 49702g

Kupno

Kupię młode norki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 909g.

Kupię Ursusa 28 (podatki i stan). Józef Grabowski, Rusocin, poczta Wierzyńszczyca, pow. Śrem. 805g

Sprzedaz

Orabiny — rynnny — rury pociowe — siatki ogrodzeniowe — polecam. Dzierżynskiego 266. 425g

Sprzedam sypanie wyso ki polysk, ciemny piec stałopalny „Zar”. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1371g.

Sprzedam tokarnie półnorton 1 m toczenia. War szat, Gostyńska 106 (Gór czyn). 716g

Sprzedam namioty. Poznań, Chociszewskiego 12 m. 8, od godz. 16-19. 1235g

Pracownicy poszukiwani

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki nr 57 — przyjmie zaraz:

- 2 ŚLUSARZY,
- 2 TOKARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr Zakładu. K3842

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmie do pracy absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż w następujących zawodach:

- ELEKTROMONTER wewnętrznych instalacji elektrycznych,
- MURARZ,
- MONTER konstrukcji żelbetowych.

Pracownicy zatrudnieni w celu odbycia wstępnego stażu pracy mają możliwość zatrudnienia w systemie akordowym.

Pracownikom zamiejscowym przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych, względnie zwrot kosztów dojazdów wg obowiązujących przepisów.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre warunki materialne w granicach zakreślonych przez układ zbiorowy pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301. K393g

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kowanowie, pow. Oborniki — zatrudni zaraz:

- OBOROWEGO z własną pomocą do obsługi 50 sztuk bydła.
- Warunki płacy bardzo dobre. Odległość od miasta 2 km. Mieszkanie w nowym budownictwie — 3 pokoje, kuchnia. 1048g

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „WODROL” — Poznań z siedzibą w Swarzędzu-Jasiniu — poszukuje zaraz pracownika na stanowisko — KIEROWNIKA DZIAŁU PLANOWANIA i EKONOMIKI.

Wymagane wykształcenie wyższe i odpowiednia praktyka w budownictwie.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w siedzibie przedsiębiorstwa w Swarzędzu - Jasiniu — tel. 208. Dowóz pracowników autobusem zakładowym. K4145

Sprzedam tanio żaglówkę „Omego”. Zupańskiego 21 m. 7. 1287g

Sprzedam przyczepę ciągnikową i snopowiazalke konną. Kaczor, Nowe Strzeczce, poczta Sława - pow. Wschowa. 329p

Sprzedam Junaka z przyczepą węgierską, względnie zamienie na WFM lub WSK. Czesław Mąka, Mieszków, pow. Jarocin. 311p

Sprzedam tanio wiertarkę uniwersalną dużą, oraz okna do garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 724g.

Sprzedam motocykl WSK. Poznań, ul. Bukowa 14 m. 68, po godz. 15. 749g

Łódź metalowa z silnikiem tylnym 175 cm AS — sprzedam. Klekz, Poznańska 28. 755g

Sprzedam traktor 45. Bak — Dalewo, pow. Śrem. 799g

Okazyjnie sprzedam kuchenkę elektryczną do pieczenia i gotowania oraz klawiowy okragły piec. Poznań, Trautwita 33. 833g

Sprzedam tokarkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 836g.

Sprzedam szafę do rzeczy 3-drzwiową. Sielska 27 m. 5. 698g

Sprzedam drewnianą stołową, w idealnym stanie. Stefan Krzyżan, Tarnowo Podgórne, pow. Poznań, ul. 23 Października 10. 837g

Maszyny do szycia ręczne — sprzedam. Winlarz, ul. Rejtana 6. 600g

Małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje po koju, Grunwaldzka - Juniko wo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48340m.

3 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielną i ptry, średmiestcie, tylko korytarz wspólny, zamienie na 3 lub 4 pokoje z kuchnią samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48730g.

Małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje po koju, Grunwaldzka - Juniko wo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48340m.

Zamienie pokój z kuchnią, III ptry, średmiestcie, na podobne, chętnie z wygodami. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49235g.

Pokój 25 m², kuchnia 9 m², wspólny korytarz, z jedną starszą osobą, frontowe, słoneczne, III ptry, zamienie na równorzędne, niżej położone. Maria Jacynowska, Fabryczna 19 m. 8. 49185m

W dniu 7 czerwca 1969 r. zmarł po krótkiej chorobie, ukończony 39 lat

ANDRZEJ BOROWICZ

mgr farmacji

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Warszawa. 1441g

Dnia 6 czerwca 1969 r. zmarł nasz pracownik

ALFONS STACHOWIAK

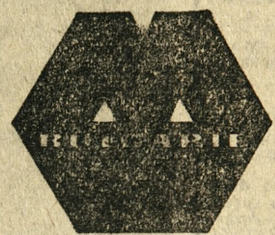
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłego

składają:

PRACOWNICY — ZARZĄD — RADA

Spółdzielni „Galmot” Poznań.

K437g



MACHINOEXPORT

Sp. z o. o.

SOFIA, ul. Aksakov 5 — BULGARIA

Tel.: 88-53-21

Telex: 011-425

EKSPORT:

Obrabiarki do obróbki skrawaniem, obrabiarki do drewna, urządzenia i części zastępcze, przyczepy do wagonów, autobusów i ciężarówek, kompresory powietrzne, armatura przemysłowa i gospodarska domowego, wyroby metalowe, łożyska, przyrządy pomiarowe i do obróbki metali.

IMPORT:

Łożyska, przyrządy pomiarowe i do obróbki metali, materiały ściernie.

PROSIMY ODWIEDZIC NAS W PAWILONIE 44

R. L. BULGARI

NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH

— W CZASIE OD 8 DO 17 CZERWCA 1969 ROKU.

K419g

KOMUNIKAT

LICYTACJA

Wydział Finansowy Prezydium DRN Poznań — Staro Miasto, na podstawie art. 103 ustawy z dnia 17. VI. 1968 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. nr 24, poz. 151 z 25. VI. 1968 r.) — OGŁASZA PUBLICZNĄ LICYTACJĘ samochodu osobowego marki „P-70” — cena wywoławcza 18.000,— złotych.

Licytacja odbędzie się w dniu 16 czerwca 1969 r. o godz. 15.30 w składnicy Wydziału Finansowego, w Poznaniu przy ul. Kościuszki nr 106.

Wymieniony samochód można oglądać na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji. K4275

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne 30 ha. Klemens Fawela, Wylatowo, pow. Mogilno, woj. bydgoskie. 335p

Spiesznie kupię wyłącznie mieszkanie lub dom w Poznaniu, również do wykonania, albo hektar ziemi, domem, okolicą Poznania. Stefan Kosowski, Mosina, Waryńskiego 17. 270g

Spiesznie sprzedam gospodarstwo 1 ha z zabudowaniami. Michałak, Wymysłowo, poczta Trzemeszno. 328p

Kupię małą nieruchomość przy Poznaniu, odpłatność ratami, możliwość zamiany mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22gpr.

Działy budowlane w Płakowie przy Poznaniu — sprzedam. Płakowo, Obornicka 55. 952g

Spiesznie sprzedam dom piętrowy, czynszowy, z wolnym jednopokojowym mieszkaniem (łazienką), zabudowaniami gospodarskimi i sadem (1.800 m²) w Rawiczu. Wiadomość: Rawicz, Wąsy J. Dąbrowskiego 29d m. 11. Lidia Lipke. 535g

Sprzedam dom wylaczonej, 4 pokoje z ogrodem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 740g.

Gospodarstwo 2,5 ha, bliżej Poznania, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 742g.

Okazyjnie sprzedam dom mieszkalny (2 mieszkania) 2 budynki gospodarcze duże, w Poznaniu, całość wylaczona. Cena 180.000,— zł. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 793g.

Zguby

Zgubiono wkładkę do prawa jazdy, kategorii motocyklowej nr 1327/58, w danego na nazwisko Jerzy Szczygiel. — przez Prez. MRN Częstochowa. 331pw

Pozostawione radio tranzystorowe „Selga” w tramwaju nr 11 dnia 1. VI. 69 r. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1271g.

2. VI. zgubiłem obrączkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ogrodowa 11 m. 19. parter. 1289g

Kierowca taksówki, w której w dniu 8 czerwca godz. 0.45 pozostawiono radio typu Standard, jest proszony o zwrot aparatu za wynagrodzeniem. Adres: Rocha 4A m. 8, tel. 7-21-07. 1412g

W dniu 7 czerwca 1969 r. zmarł po krótkiej chorobie, ukończony 39 lat

MICHAŁ FRANKOWSKI

mistrz kamieniarski - rzeźbiarski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 17 w Zbąszyniu.

W ciężkiej żałobie pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI

Zbąszyn. Gniezno. 1444g

W dniu 8 czerwca 1969 r. zmarła w 54 roku życia, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza troskliwa matka, teściowa i babunia

ANIELA RATAJCZAK

z domu BOROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11. VI. 1969 r. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŁŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Gdańska 14 m. 2. 1392g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 136 (7871) 10 VI 1969

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Lato w No-
hant”; NOWY — g. 19 „Wszyscy
moi synowie”; OPERA — g. 20
„Fra Diavolo”; OPERETKA — g.
19 „Skrzydlaty kochanek”; MAR-
CINEK — g. 11 i 17 „Siała baba
mak”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Polonia: „Taki duży
chłopiec” i „Zbrodnia bez prze-
dawnienia”; KOSCIAN: „Ange-
lika wśród piratów”; LESZNO:
„Porwanie dziewczyny”; NOWY TO-
MYSL: „Kobiety zostają same”;
OBORNIKI: „Spadek”; SREM
Stonka: „Pan Wołodyjowski”;
SRÓDŁA: „Krew na śniegu”; SZA-
MOTULY: „Czekając na życie”;
WAGROWIEC: „Hajducy”; WRZE-
ŚNIA: „Żenia, Żeneczka, katiu-
sza”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Waszyngton — Arlington — Bia-
ły Dom”.

CYRK

CYRK (ul. Niezłomnych) — g.
19.15.

KONCERTY

Park Kasprzaka — g. 19 — Re-
gionalny Zespół Pieśni i Tańca
z Kąkolewa pow. Leszno.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gołuchowie — g.
10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Pol-
skie badania archeologiczne na
Błiskim Wschodzie i w Basenie
Morza Czarnego” — g. 9-15.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „W walce z naporem
germańskim” — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Polski
Plakat Filmowy” — g. 9-15.
PTF (Paderewskiego 7) — „Sa-
lon Wiosenny” — g. 10-19.
BWA — Arsenal (St. Rynek) —
Międzynarodowa wystawa foto-
grafii „FOTO EXPO 69” — g. 10-
17 (do 30 VI).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
Wystawa biżuterii artystycznej
Ryszarda Kulma — g. 10-20.
Pałac Kultury (Salon Wystawo-
wy) — Ilustracje, rysunki i pro-
jekty scenograficzne J. M. Szan-
cera — g. 12-20.
BWA (St. Rynek) — I Ogólnop-
olska Wystawa Znaków Graficz-
nych — g. 10-18 (do 30 VI).

Szkola im. Powstańców Wlkp.,
(narożnik Ratajczaka i Kościusz-
ki) „Okucia i wyroby z tworzyw
szklanych dla budownictwa” —
g. 9-18 (do 18. VI).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17);
7.20 Muzyka poranna; 7.45 Dla na-
uczycieli; „Przed pięćdziesiąt-
dziesięć”; 8.15 „Piosenki 25-le-
cia”; 8.44 Piosenka dla solistów
tańca; 9 Dla klasy II Liceum i
Technikum; „Za rzeka”; „Pio-
pioty” St. Żeromskiego; 9.40 Dla
przedzłotki; „Niewidzialna orkie-
stra”; — słuch.: 10.05 „Uliczka
klasyczna”; — odc. 9 pow. A. Ko-
walskiej; 10.25 M. Rimski-Kors-
akow: Suita z opery „Legenda o
niewidzialnym grodzie Kiteża i
dziewicy Fawonii”; 10.50 Z cy-
klu: „Dziesięć lat w genefce”;
11 Dla klasy V: „Od Apeniny do
Andów”; — słuch.: 11.30 „Głos
ma ja smyczki”; 12.25 Koncert z po-
łem; 13 Dla klasy VII-VIII:
„Koncert żywych”; — wychow. Ma-
gdałiny; 13.25 Koncert Ork. Man-
golinistów pod dyr. E. Ciukczy;
13.40 „Wielec. lepiej. taniej”; 14
„Sładowi Kolberga”; „Legen-
dy leczył”; 14.20 Konc. mu-
zyki francuskiej; 15.05 „Godzina
dla dziewcząt i chłopców”; 16.10
„Popołudnie z młodzieżą”; 16.05
„Przygotowanie”; — rep. E. Sto-
kiej; 16.25 Utwory St. Moniusz-
ki w transkrypcji na wiolonczelę
z fortepianem; 16.50 Muzyka i
Aktualności; 17.30 Konc. żywych;
21 Teatr PR: „Felka”; — słuch.:
Wg pow. J. Dąbrowskiego; 22.05
Sylwetka kompozytora i Jacques
Offenbach — audycja w 150-tą
rocznicę urodzin; 23.10 „Przedział
i poglady”; 23.40 Do tańca zapra-
szają orkiestrę i zespoły NRK;
0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI 5. 6. 7. 8. 10.
12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 7.50 Muzyka poranna; 8.35
„Świat i my”; — mag. aktualno-
ści gospodarczych; 9 Gra Polska
Kapela o/d F. Dzierżanowskiego;
9.35 Z życia SZRR; 9.55 „Inter-
mezza i groteski”; 10.25 „Pisarz i
książka”; — aud. o twórczości B.
Kozut; 10.55 „Z dawnych i naj-
nowszych kart muzyki polskiej”;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15
Słuchaczka pisze — mv odpowiada
mv; 13.25 „Poznańscy soliści”;
13.40 „Nim się książka ukaze”; —
fragm. pow. J. Ziwiński; „Wola

Dzieci — dzieciom



Festiwal Folkloru
Polskiego w Poznaniu

Sesja naukowa
„Folklor w życiu
współczesnym”

Dwie wielkie imprezy folk-
lorystyczne przygotowano na
czerwiec br w Poznaniu. Pier-
wszą z nich będzie Festiwal
Folkloru Polskiego (w dniach
12-18 czerwca) o zasięgu ogół-
nokrajowym. W Festiwalu za-
programowano m. in. pokazy
produkcji wytworów sztuki ly-
dowej (na St. Rynek) i wystawę
sztuki ludowej Wielkopolski
(Pałac Kultury od 12 bm) a
poza tym Ogólnopolski Festi-
wal Kapel, Instrumentalistów i
Śpiewaków Ludowych. Do te-
go ostatniego zgłosiło się 63 e-
kipy, liczące około 200 osób z
różnych regionów kraju. Na
tle Domków Budniczych na
Starym Rynku przedstawia-
ją 22 kapela, 15 solistów-in-
strumentalistów i 27 śpiewa-
ków. Najliczniej będą tu re-
prezentowane Wielkopolska i
Rzeszowskie, potem Lubels-
kie, Śląsk, Kaszuby, Olsztyn-
skie, Łódzkie. Popis trwać bę-
dzie wieczorami od 12 do 14
czerwca, 15 czerwca w Operze
odbędzie się koncert laurea-
tów.

Wielka Ogólnopolska Sesja Na-
ukowa nt „Folklor w życiu współ-
czesnym” odbędzie się podczas
Festiwalu w dniach 16-17 czer-
wca. Jej celem jest przedstawienie
w teoretycznym ujęciu aktualnej
obecnie problematyki folkloru sto-
sowanego i stylizowanego. Organi-
zatorzy: Wielkopolskie Towarzyst-
wo Kulturalne, Polskie Towarzyst-
wo Ludoznawcze Oddział w Poz-
naniu, Pałac Kultury i Katedra
Etnografii UAM.

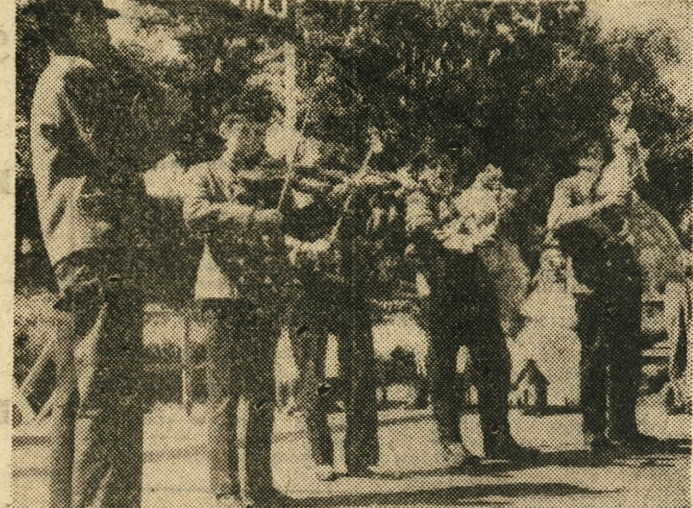
W ramach sesji przewiduje
się wygłoszenie 4 referatów i
8 komunikatów naukowych z
różnych ośrodków kraju. Refer-
aty dotyczące będą folklorysty-
czny w Polsce, folklorystycz-
nych przeobrażeń sztuki ludo-
wej, folkloru muzycznego oraz
obrazów i zwyczajów dorocz-
nych i rodzinnych i folkloru
tanecznego.

Obrady sesji odbywać się
będą w Sali Kominkowej Pała-
cu Kultury w Poznaniu od
godz. 10 dnia 16 czerwca.

(ms-p)

nie za nami”; 14.05 Melodie z ulu-
bionych operetek i musicali; 14.45
„Błękitna sztafeta”; 15 Konc. so-
listów; 15.30 „Włoskie canto”;
17.15 Aud. społeczna W. Gósczyń-
skiego; 17.25 Śpiewa Chór St. Stu-
skiego; 17.40 „Złożoność świata
codziennego”; — fel. W. Kaczo-
chy; 17.55 Radioregion; 18.05 Gra
Poznańska Pietnastka Radiowa;
18.20 „Widnokraj”; 19 „Echo
dnia”; 19.17 „Wieczór z kalambu-
rem”; — mag. literacko-muzycz-
ny; 21.16 „Głasy soliści”; 21.30
„Chłopiec z piaskiem”; — rep. K.
Melion; 21.50 Alfabet ork. rozryw-
kowych; 22.30 Lekcja języka an-
gielskiego; 22.45 Nowości litera-
tury światowej; 23.05 Wzlot dy-
rygenty przeszłości — Wilhelm
Furtwängler.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30.
8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 22. 23.50.



W ub. niedzielę z okazji 25-lecia
Polski Ludowej i Międzynarodo-
wego Dnia Dziecka odbył się w
Ogrodzie Jordankowskim przy ul.
Bema w Poznaniu wielki festyn
dzieci kolejarzów z całego okrę-
gu, które w barwnym pochodzie
z udziałem orkiestry dętej ZNTK
Poznań wyruszyły sprzed gmachu
DOKP przy ul. Marchlewskiego
o godz. 10.30 na ul. Bema. Tam
do godz. 17 trwały gry, zabawy,
konkursy z nagrodami. Część ze-
spół wzięła udział w imprezie
organizowanej dla dzieci w szpi-
talu przy ul. Krysiwicz; wręczo-
no im słodkie upominki. Impreza
odbyła się pod hasłem: „Dzieci
— dzieciom”.

Fot. — K. Przychodzki

Na zdjęciu górnym: młodzież-
owy zespół z Domu Kultury w Zbą-
szynie. Poniżej — przygrywa ze-
spół kołarzy, również ze zbą-
szynskiego Domu Kultury.

Słodczyce „Rywała”

O wysokiej jakości produk-
owanych wyrobów słodczych
kuchni „Rywała” świadczy
fakt uzyskania znaku jakości
przez 12 procent słodczych. Za-
kład ostatnio zrealizował za-
mówienie dla Związku Radzie-
ckiego na 35 ton wyrobów cu-
kierniczych i przygotował 200
ton cukierków na eksport do
Węgier.

„Rywał” który zatrudnia
zdecydowaną większość ko-
biet, prowadzi zasadniczą
szkołę przyzakładową. Pobie-
ra tu naukę w zawodzie cu-
kiernika — 65 uczniów. Zało-
ga „Rywała” pomyślnie reali-
zuje podjęte zobowiązania pro-
dukcyjne i czynny społeczne
dla uczczenia 25-lecia Polski
Ludowej. Do końca br. posta-
nowiła dodatkowo wyprodu-
kować wyroby cukiernicze
wartości 1200 tys. złotych i
przepracować w czynnie spo-
łeczny 3036 godzin, w tym
2472 na rzecz swojego zakła-
du pracy. (r)

mag. lingwistyczny; 20.20 Nowe,
nowsze i najnowsze; 21 Wszystko
o teściowej — magazyn; 21.20 Roz-
szyfrowujemy piosenkę; 21.40 Na
poboczu wielkiej polityki — fel.
J. Krystka; 21.50 Wolfgang Ama-
deusz Mozart: „Uprowadzenie z
Seraju”; 22 Fakt dnia; 22.05 Ze-
spół „The Seekers”; 22.15 R. Brat-
ny; „Kolumbowie”; — odc. 5;
22.45 Przebieg z Atlantyku; 23
Nowości poetyckie; 23.10 Słowi-
ki; 23.05 Koncert tylko dla melo-
manów; 23.50 Śpiewa Mariela Diet-
rich.

TELEWIZJA

WTOREK: 9.55 — Dla szkół —
1. polski (kl. I i II); — F. Schil-
ler: „Zbójcy”; 10.35 — „Czarna
pantera”; — fab. film prod. NRK;
12-12.20 — Dla szkół — kl. II i
III: „Syrrena w herbie miasta”;
12.45-13.20 — Przystosowanie Rol-
nicze: „Regulowanie wilgotności
gleb”; 15.05 — Przystosowanie
Rolnicze (powt.); 15.40 — Polite-
chnika — Matematyka I rok: „Funk-
cje uwikłane” cz. II — „Wzór
Taylor’a”; 16.40 — Dziennik; 16.50
— „Odeon młodych”; 17.20 —
„Czarna pantera”; — fab. film
prod. NRK; 18.45 — „Czwarta
zmiana”; 19.20 — Dobranoc i
dziennik; 20.05 — TV Ekran Młó-

Odnaczenia państwowe
dla leśników i drzewiarzy

8 bm. odbyła się w Wolsztynie uroczystość okręgowa z
okazji Dnia Leśnika i Drzewiarza oraz 75-lecia Związku
Zawodowego Pracowników Leśnych i Drzewnych. Doko-
nano na niej podsumowanie wyników współzawodnictwa
pracy za rok gospodarczy 1967/68.

Proporzec przechodni i —
po raz drugi — tytuł przodu-
jącego w Wielkopolsce Nadleś-
nictwa zdobyli Mochy w po-
wiecie wolsztynskim. II miej-
sce zajęli Nadleśnictwo Przed-
bórow, III — Jarocin. Najlep-
szymi żywiczarzami zostali:

echa naszych
publikacji

Lekarz przyjmuje 9 godzin

Odpowiadając na informa-
cję, która ukazała się w „Gło-
sie Wielkopolskim” 5 bm. pt.
„Nowy ośrodek zdrowia pow-
staje w Ostrorogu”, Wydział
Zdrowia i Opieki Społecznej
Prezydium PRN w Szamotu-
łach powiadomił nas, że z
dnem 1. V zwiększono wymiar
godzin zatrudnienia dla leka-
rza w Ostrorogu z 4 do 9 dzien-
nie.

W Kórniku ogródek
jordanowski

Młodzież kórnicka, członko-
wie TKKF, ZMS i ZHP przy
Liceum Ogólnokształcącym w
czynnie społecznym wykonała
dla najmłodszych obywateli
miasta ogródek jordanowski.
Wstępne prace rozpoczęto we
wrześniu ub. roku, zakończe-
nie prac nastąpiło 7 czerwca
br. Wartość czynu społecznego
kórnickiej młodzieży wynosi
37 500. Obiekt oddano do użyt-
ku na zakończenie obchodów
Dnia Dziecka. (rk)

dych; 22 — Dziennik; 22.20 — „Kro-
nika Kongresu Międzynarodowe-
go Komitetu Olimpijskiego; 22.40
— Politechnika (powt.).

SRÓDŁA: 9.25 — „Czerwony atra-
ment”; — fab. film weg.; 10.55-
11.25 — Chemia kl. VIII — „Me-
talurgia”; 11.55-12.25 — Fizyka kl.
VI — „Ciepło i jego skutki”; 13.30
— Politechnika TV — Matematy-
ka — Kurs przygotowawczy „przy-
kłady rozwiązań zadań egzamina-
cyjnych”; 16.35 — Dziennik; 16.45
— Dla młodych widzów —
„Zrobić to sam”; 17 — Pro-
gram filmowy; 17.20 — Maga-
zyn ITP; 17.30 — „Partner i Jubi-
lat”; 17.45 — „Człowiek a ziemia”;
18.10 — Z cyklu — „Spotkania mu-
zyczne”; — Prom; 18.45 — Gra Orkiestra
Symfoniczna pod dyr. J. Kren-
za; 19.45 — Reportaż z cyklu —
„Perspektywy techniki”; 19.50 —
Dobranoc i Dziennik; 20 — Studio
Współczesne — W. Dymny — „Os-
karżony”; Oprac. tekstu i reżyse-
ria — W. Siemion. Wykonawca —
W. Siemion; 21.15 — PKF; 21.30 —
Wieczór baletowy do muzyki
współczesnych kompozytorów ru-
muńskich — (Bukareszt); 22 — Ma-
gazyń „Światowid”; 22.30 — Dzien-
nik; 22.50-23.55 — Politechnika
TV — (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

Pamięci dowódców Powstania

Manifestacja pokojowa
i zlot młodzieży

Ubiegłej niedzieli w lesie pod Leszmem przy pomniku do-
wódców 1 i 12 kompanii 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich
— Wacława Andrzejewskiego i Leona Włodarczaka, odbyła
się manifestacja pokojowa i zlot młodzieży pod hasłem „Nig-
dy więcej wojny”. Zginęli oni od skrytobójczych kul jun-
ków pruskich podczas Powstania Wielkopolskiego 1918-
1919 r. w czasie zawieszania broni.

W manifestacji zorganizowa-
nej przez Zarząd Oddziału Po-
wiatowego ZBoWiD dla ucz-
czenia 50-rocznicy tego wyda-
rzenia udział wzięło społeczeń-
stwo Leszna i okolicznych wsi,
młodzież szkół podstawowych,
średnich i zawodowych oraz
harcerstwo, w liczbie ponad
1 500 osób.

Otwarcia uroczystości doko-
nał prezes Zarządu Oddziału
Powiatowego ZBoWiD Marian
Lisowski witając serdecznie
przybyłych, przedstawiciele te-
renowych władz partyjnych i
administracyjnych, organizacji
społeczno-politycznych delega-
cie powstańców wlkp. z Czem-
pinia, Sremu i Gostynia oraz
zaproszonych gości. Wśród
tych ostatnich były dwie
siostry ppor. Leona Włodarcza-
ka — Władysława Rybska i
Bronisława Bartkowiak. W
momencie rozpoczęcia uroczy-
stości nadleciał samolot z Cen-
trum Szybowcowego, z które-
go zrzucono wianuszek kwia-
tów.

Referat okolicznościowy wy-
głosił przedstawiciel Wojska
Polskiego — ppłk. Alojzy Wła-
sław. Następnie złożono u stóp

pomnika wspólny wieniec i
wianuszek kwiatów. Zebrani z
uwagą wysłuchali recytacji
wiersza pt. „Swoim dowód-
com” w wykonaniu powstańców
wielkopolskiego — Stanisława
Grajewskiego i jego dwóch
wnuków harcerzy — Witolda i
Sławomira Frachów.

Apelem poległych i salutem
wojskowym zakończono tę nie-
codzienną manifestację. (r)

W powiecie
gnieźnieńskim
Sesje nowo wybranych
rad narodowych

6 m. odbyła się pierwsza se-
sją nowo wybranej Miejskiej
Rady Narodowej w Klecku.
Po złożeniu przez radnych u-
roczystego ślubowania referat
programowy na okres rozpo-
czynającej się kadencji wy-
głosił przedstawiciel Miejskie-
go Komitetu Frontu Jedności
Narodu Franciszek Kalinow-
ski. Program działania Rady
w latach 1969-1973 będzie się
koncentrował głównie wokół
realizacji programu wyborcze-
go, wzbogaconego o wnioski i
postulaty wyborców zgłoszo-
ne podczas spotkań z kandyda-
tami na radnych.

O tym, że mieszkańcy Klec-
ka, miasta odznaczonego Krzy-
żem Grunwaldu czynnie po-
wierają program wyborczy
świadczą fakt, że w dniu wy-
borów do godz. 10 ponad 90
proc. obywateli uprawnionych
do głosowania oddało swe gło-
sy.

W tajnych wyborach Miejs-
ka Rada Narodowa wybrała
Prezydium MRN. Przewodni-
czącym został ponownie Anto-
ni Kraczek. Na sesji dokona-
no również wyboru 7 komisji.

Pierwsza Sesja Miejskiej Ra-
dy Narodowej odbyła się rów-
nież w Czarniejewie. Przewo-
dzącym Prezydium został wy-
brany ponownie Stefan Sosni-
ski.

W ubiegłym tygodniu odby-
ły się także 4 sesje nowo wy-
branych gromadzkich rad na-
rodowych. W Mieleszynie no-
wym przewodniczącym Grom.
Rady Narodowej został Ma-
rian Adamski. W Kiszkuwie,
Klecku i Jankowie Dolnym
zostali ponownie wybrani prze-
wodzącymi GRN Franciszek
Stelmazewski, Ignacy
Wojtkowski i Tadeusz Grze-
gorzewicz.

W środę 11 czerwca br. od-
będzie się pierwsza sesja no-
wo wybranej gnieźnieńskiej
Powiatowej Rady Narodowej.
(zk)

Turniej świetlic dziecięcych Gultowy - Chłapowo

Zabawa dla młodzieży
i dorosłych

Niedzielne popołudnie skupiło w parku chłapowskim pow.
Środa moc ludzi. Odbył się tu Turniej Świetlic Dziecięcych
PGR Gultowy i Chłapowo. Imprezę rozpoczął przemarsz obu
grup. Wystąpiły zespoły instrumentalne, recytatorskie, ta-
neczne. Zespół teatralny lalkowy z Chłapowa wystawił
bajkę o Lisiku Chytrusku, a zespół z Gultowych o Czerwo-
nym Kapturku.

Występy zespołów zostały u-
rozmaicone takimi konkuren-
cjami, jak: biegi w workach,
przeciąganie liny, biegi ze ska-
kankami, gra w kometkę, wic-
cie wianków, picie oranżady z
butelki przez sznork, biegi z
piłką ping-pongową na
łyżce, gra w piłkę nożną i w
dwa ognie.

Świetlica w PGR Chłapowo
mieści się razem z Klubem
Rolnika w starym dworze, w
którym poza tym znajduje się
przedszkole, mieszkania pry-
watne i biuro gospodarstwa
PGR. Obecnie Chłapowo nale-
ży do zespołu PGR Gultowy.
Praca kulturalno - oświatowa
rozwija się tu pomyślnie dzie-
ki współpracy i pomocy Związ-
ku Zawodowego Pracowni-
ków Rolnych, Koła Gospodyń
Wiejskich, miejscowego Koła

ZMW oraz PDK ze Środy. W
świetlicy działa zespół muzy-
czny, taneczny, wokalny, re-
cytatorski, kukielkowy i sek-
cje sportowe. W Gultowych
świetlica istnieje dopiero od
3 miesięcy. Działa tu zespół
instrumentalny, taneczny, tea-
tralny, recytatorski, a koło
ZMW ma własny zespół in-
strumentalny.

Mimo tych różnic świetlica
dziecięca z Chłapowa zwycię-
żyła w turnieju zaledwie jed-
nym punktem. O ostatecznym
wyniku zadecydowały rozgry-
wki sportowe. Niemal do ostat-
niej chwili Gultowy wyprze-
dzały o jeden punkt Chłapo-
wo. Nagrodą dla zwycięzcy by-
ła jednodniowa wycieczka au-
tokarowa. Drugi zespół otrzy-
mał adapter. (rk)